

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 139 (11 193)

Poznań, wtorek 24 czerwca 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Obrady Sejmu

Celem nadrzędnym – zadania społeczne

Sprawozdanie z wykonania zeszłorocznego planu i budżetu • Zmiany w planie 1980 roku • Edward Barszcz ministrem budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych • Interpelacje i zapytania poselskie

Obrady Sejmu rozpoczęły się wczoraj o godzinie 14.00. W ławach Rady Państwa – Edward Gierk wraz z przewodniczącym Rady Henrykiem Jabłońskim. W ławach rządowych – członkowie gabinetu z prezesem Rady Ministrów Edwardem Babiuchem. Obrady otworzył marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. Słuchanie poselskie złożyli posłowie, którzy nie uczestniczyli w poprzednich posiedzeniach. Sejm uzupełnił porządek dzienny o punkt „Zmiany w składzie Rady Ministrów”, a także postanowił rozpatrzyć punkt „Interpelacje i zapytania poselskie”.

Izba przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego – sprawozdania z wykonania Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu państwa za rok ubiegły i obejmującego sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o powyższych sprawozdaniach rządu oraz wniosków w przedmiocie absolutorium dla rządu.

Ten punkt porządku dziennego postanowiono rozpatrzyć łącznie z projektem uchwały Sejmu mówiącej o zadaniach dotyczących realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1980 r., niektórych w nim zmianach i potrzebie zwiększenia efektywności gospodarowania.

Głos zabrał sprawozdawca generalny planu i budżetu – pos. Alojzy Melich (PZPR). Posł sprawozdawca stwierdził, że osiągnięte w ub. r.

wyniki są w dużym stopniu zróżnicowane. Przy niewykonaniu licznych zadań produkcyjnych, na ogół pomysłnie realizowane były społeczne zadania zawarte w planie na ub. r. Mimo narastających trudności gospodarczych zadania społeczne były traktowane jako cel nadrzędny.

Posł powiedział, że sytuacja, która powstała w ub. r. determinuje również w wysokim stopniu warunki działania w br. Mówiąc o wnioskach, jakie wynikają na rok bieżący podkreślił, że podstawowe i najpilniejsze zadania naszej gospodarki to jej zharmonizowanie, łagodzenie dysproporcji makroekonomicznych, dążenie do równowagi zewnętrznej i wewnętrznej, podniesienie poziomu efektywności gospodarowania. Potrzebom tym – powiedział A. Melich – wychodzi naprzeciw projekt uchwały Sejmu o zadaniach dotyczących realizacji NPSG na rok bieżący, niektórych w nim zmianach i potrzebie zwiększenia efektywności gospodarowania. Posł szerzej omówił główne kierunki tej uchwały.

Kreśląc najważniejsze działania, jakie należy obecnie podjąć, posł zwrócił uwagę na te, które zmierzają do doskonalenia kierunków rozwoju naszej gospodarki z uwzględnieniem potrzeb i możliwości naszego handlu zagranicznego oraz zmian w strukturze potrzeb społecznych, doskonalenia systemu funkcjonowania gospodarki, usprawniania pracy organizacji



23 bm. rozpoczął obrady Sejm PRL. Na zdjęciu: podczas obrad w ławach Rady Państwa.

Fot. – CAF

gospodarczych i władz gospodarczych, dotarcia z wnioskami na stanowiska pracy każdego pracownika.

W obecnym 5-leciu produkcja przemysłowa wzrosła o prawie 750 mld zł, wybudujemy o 300 000 mieszkań więcej i większych niż w ubiegłej 5-lecie, stale też wzrastają fundusze świadczeń społecznych i dochody ludności. Pod warunkiem, że wyciągniemy wnioski z analizy rozwoju naszej gospodarki, a w szczególności podniesiemy poziom efektywności gospodarowania – powiedział posł – jesteśmy w stanie przygotować dogodne warunki dla dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w przyszłej 5-lecie. Konieczne jest

skoncentrowanie się na dalszej realizacji uchwał VIII Zjazdu PZPR, które określają zadania i warunki naszej dalszej pracy.

Bezpośrednio po wystąpieniu posła – sprawozdawcy, zabrał głos wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów – Tadeusz Wrzaszczyk. W imieniu rządu przedstawił on niektóre problemy związane z realizacją zadań ubiegłorocznych i na tym tle scharakteryzował przesłanki przedłożonej Sejmowi uchwały.

Oceniając dotychczasowe wyniki w I półroczu br., mówca stwierdził, że na wielu odcinkach działalności gospodarczej

Dokończenie na str. 2

Referat L. Breżniewa na plenum KC

W lutym 1981 – XXVI Zjazd KPZR

23 czerwca odbyło się plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Referat wygłosił sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew. Plenum podjęło decyzję o zwołaniu kolejnego, XXVI Zjazdu KPZR na 23 lutego 1981 r. W uchwale na ten temat, przyjętej przez plenum, określa się porządek dzienny Zjazdu. Przewiduje on referat sprawozdawczy KC KPZR o aktualnych zadaniach partii w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej, który przedstawi Leonid Breżniew. Podstawowe kierunki rozwoju gospodarczego i społecznego ZSRR na lata 1981–1985 zreferuje premier Aleksiej Kosygin. Zjazd wysłucha także sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej i dokona wyboru centralnych organów partii. Uchwała określa normę reprezentacji na Zjazd: jeden delegat na 3350 członków partii. Ustala także zasady wyboru delegatów.

Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko wygłosił na plenum referat „O sytuacji międzynarodowej i polityce zagranicznej Związku Radzieckiego”. W

dyskusji nad obu referatami zabrało głos 9 mówców.

Leonid Breżniew, nawołując do sprawy zwołania XXVI Zjazdu KPZR, stwierdził, że każdy Zjazd otwiera nowe horyzonty przed naszą partią i krajem. Jestem przekonany, że taki będzie również najbliższy Zjazd. Wraz z rozwojem kraju zwiększa się stopień złożoności i skala zadań w polityce wewnętrznej. Wiele wysiłku wymaga każdy krok w uzdrawianiu sytuacji międzynarodowej. Agresywne koła imperialistyczne usiłują wywierać nacisk na Związek Radziecki, na pozycję socjalizmu jako całości. Jednak ich działania w tym kierunku od początku ponoszą fiasko. W rozstrzygającym stopniu wiąże się to z tym, że niepomierne wzrosł potencjał gospodarczy i obronny Kraju Rad, jeszcze trwalsza stała się jedność naszego społeczeństwa. Wielką rolę odegrało to, że wykazałmy wytrwałość i konsekwencję, nie pozwoliliśmy sprowadzić się z kursu, określonego na XXIV i XXV Zjeździe KPZR – stwierdził L. Breżniew. Nasza linia została okre-

Dokończenie na str. 4

Weneckie spotkanie „na szczycie” 7 krajów zakończyło obrady

„Po powrocie do swych krajów zwrócimy się do naszych społeczeństw z wezwaniem do nowych wyrzeczeń”. Te słowa, zawarte w deklaracji złożonej dziennikarzom na zakończenie obrad 7 najbardziej uprzemysłowionych krajów zachodnich przez prezydenta USA, Jimmy'ego Cartera, najlepiej oddają nastroje, z jakimi rozstali się po 2-dniowych obradach w Wenecji, szefowie państw i rządów: Francji, Japonii, Kanady, RFN, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Włoch. Deklaracja końcowa wydana 23 bm. po zakończeniu obrad na 12 stronach omawia „ogromne trudności ekonomiczne” przed którymi na skutek wielu przyczyn stoi cały świat kapitalistyczny i stwierdza, że można je będzie przezwyciężyć jedynie na drodze szerokiej współpracy, która powinna również – jak wskazał na konferencji prasowej przewodniczący obradom premier Włoch Antonio Cossiga – objąć kraje socjalistyczne.

Jedna trzecia komunikatu jest poświęcona problematyce energetycznej. Wskazuje się na konieczność zredukowania w okresie obecnego 10-lecia o 40 procent spożycia ropy na

jednostkę przyrostu produkcji.

W dokumencie końcowym „szczytu” weneckiego brak jakichkolwiek akcentów politycznych. W tej sprawie ograniczono się do opublikowanej 22 bm. deklaracji potwierdzającej znane stanowisko Zachodu w kwestii Afganistanu oraz do apelu o pomoc dla uchodźców.

Kancelarz RFN, Helmut Schmidt, oświadczył, że w czasie pobytu w Wenecji przeprowadził konsultacje poprzedzające jego wizytę w Moskwie, że będzie mógł w czasie tej wizyty reprezentować „także stanowisko pozostałych krajów obecnych w Wenecji”, choć nie podjęto w tej sprawie żadnych decyzji.

Prezydent J. Carter nie wspominał w ogóle o tych konsultacjach, podobnie jak inni szefowie delegacji, poza prezydentem Francji.

Wielu obserwatorów sądził, że rozmowy jakie przeprowadził prezydent J. Carter i jego najbliżsi współpracownicy, przekonały go, iż kontynuować nie aktualnej, nieprzejednanej polityki USA w odniesieniu do stosunków Wschód – Zachód i odprężenia nie będzie możliwe. (PAP)

S. Gandhi zginął w katastrofie lotniczej

Sanjay Gandhi, 33-letni młodszy syn premiera Indii Indira Gandhi, mianowany przez nią 13 bm. jednym z sekretarzy generalnych Partii Kongresowej, zginął 23 bm. rano w Delhi w katastrofie lotniczej.

Mały, dwuosobowy samolot, w którym oprócz Sanjaya Gandhiego znajdował się jego przyjaciel z delhijskiego klubu lotniczego, rozbił się w centrum Nowego Delhi, nieda-

leko rezydencji Indiry Gandhi i pałacu prezydenckiego.

Współtowarzysz lotu Sanjaya poniósł także śmierć w wypadku.

Sanjay Gandhi był od r. 1975 przywódcą kongresu młodego i nieoficjalnym do radcy swej matki, zaś od kilku miesięcy uchodził za najważniejszego po Indirze Gandhi polityka rządzącej Partii Kongresowej. Jego zwolennicy widzieli w nim przyszłego premiera Indii. (PAP)

Wkrótce budowa lotniska sanitarnego w Poznaniu

Za półtora roku poznański Zespół Lotnictwa Sanitarnego powinien wreszcie korzystać z nowoczesnego zaplecza. Do tego bowiem czasu zbudowane ma być w Poznaniu lotnisko sanitarne, odpowiadające najnowszym wymogom. W tych dniach podjęto ostateczną decyzję o jego lokalizacji – niejako na przedłużeniu portu pasażerskiego na Ławicy w kierunku toru samochodowego. Przydzielono już fundusze na ten cel i zaczęto opracowywać dokumentację (w warszawskim Biurze Studiów i Projektów Lotnictwa Cywilnego). Ma ona być

gotowa we wrześniu, po czym zaczyna się prace ziemne.

Koszt inwestycji znacznie zmniejszy się dzięki wykorzystaniu – po odpowiedniej adaptacji – nie używanej obecnie dużej płyty betonowej wraz z drogą kołowania. W sąsiedztwie stanie pawilon dla chorych (i z zapleczem dla personelu) oraz hangar dla pojazdów powietrznych. Wszystko z lekkiej konstrukcji stalowej z obudową płyt, produkowanych w obornickim „Metalplacie”. Jego też brygady oraz poznańskiego „Mostostalu” wykonawcą będą poszczególne przedsiębiorstwa. (Dokończenie na str. 6).

W Japonii

Zwycięstwo Partii Liberalno Demokratycznej

Rządząca nieprzerwanie od 25 lat Partia Liberalno-Demokratyczna pozostała u władzy w Japonii. PLD odniosła nieoczekiwane zwycięstwo w niedzielnych wyborach parlamentarnych. W poniedziałek ogłoszono o tym wyniki wyborów do Izby Reprezentantów – Izby Niższej. Konserwatywna PLD za pewniła sobie większość, zdobywając 284 mandaty w 511-osobowej izbie.

Wyniki wyborów są dużym zaskoczeniem, ponieważ spodziewano się zwycięstwa partii lewicowej, a nawet tego, że PLD nie zdobędzie samodzielnej większości.

Według oficjalnych danych frekwencja wyborcza była bardzo wysoka – głosy oddało 74,57 proc. uprawnionych spośród 81 266 230 wyborców.

W niedzielę odbyły się ponadto częściowe wybory do Izby Wyższej parlamentu japońskiego. Ich wyniki znane będą w późniejszym terminie.

PAP

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Proces terrorystów

Przed sądem w Mediolanie zakończył się w sobotę trwający od prawie 4 miesięcy proces 30 członków terrorystycznych organizacji włoskich. Corrado Alunni, jeden z przywódców włoskiego podziemia i jeden z głównych organizatorów porwania i zamordowania Aldo Moro został skazany na karę 29 lat i 2 miesięcy więzienia.

Ekzekucja w Iranie

W poniedziałek na mocy wyroku sądu islamskiego stracono w Iranie kolejnych 6 osób, oskarżonych o przynętę narkotyków i ich rozpowszechnianie. Od chwili podjęcia w ubiegłym miesiącu w Iranie kampanii antynarkotykowej na karę śmierci skazano tam już przeszło sto osób.

Tydzień solidarności

Premier Zimbabwe, Robert Mugabe, zainaugurował w poniedziałek w Salisbury tydzień solidarności z ludnością Zimbabwe i Mozambiku. Wydarzenie, zbiegające się z 5 rocznicą proklamowania niepodległości Mozambiku, symbolizuje braterski sojusz dwóch narodów jeszcze do niedawna walczących ramię przy ramieniu przeciwko reżimom kolonialnym i rasistowskim.

Cwiczenia wojskowe USA

Z bazy amerykańskiej w stanie Kalifornia wyruszyło w niedzielę 1. batalion polski rakietowy „Minuteman-3”. Wyruszenie polskiego jest częścią ćwiczeń „Glo-

bal Shield 80”, które obecnie prowadzone są przez siły strategiczne Stanów Zjednoczonych. Uczestniczą w nich około 1000 samolotów, w tym ciężkie bombowce i kilkanaście tysięcy żołnierzy z amerykańskich baz.

W Badenii-Wirtembergii

Według wstępnych informacji o wynikach niedzielnych wyborów samorządowych (do rad gmin, powiatów i gminnych) w Badenii-Wirtembergii (w południowo-zachodniej części RFN), nie przyniosły one niespodzianki. Przypuszczalnie utrzyma się tam status quo. Jest to kraj rządzony przez CDU. W poprzednich wyborach tego typu, w 1975 CDU uzyskała 38,9 proc. mandatów i taki stan posiadania utrzyma, lub nieco go zwiększy.

Strzały do studentów

Wojska izraelskie otworzyły w poniedziałek ogień do demonstrujących studentów arabskich uniwersytetu Bir-Zeit, w Ramallah na okupowanym zachodnim brzegu Jordanu. Studenti wyszli na ulicę, by dać wyraz swemu oburzeniu z powodu porańnięcia przez żołnierzy izraelskich 22-letniej Arabki, która wskutek doznanych ran zmarła. W wyniku ostrzelania demonstracji, 5 studentów zostało rannych.

Noworodek z próbki

W Melbourne w Australii szefowie urodzili się czwarte w historii światowej medycyny i pierwsze w Australii „dziecko z próbki”. Małenka Candice Elizabeth waży około 3,5 kg i jest

całkowicie zdrowa. Jej rodzice, John i Linda Reed, zdecydowali się na ten eksperyment pomimo tego, iż mają już poczętego normalną drogą 4-letniego syna.

Wstrząsy podziemne

W nocy z niedzieli na poniedziałek w rejonie wybrzeża śródziemnomorskiego obserwatorium sejsmologiczne w Maladze zarejestrowało wstrząsy podziemne o sile 4 stopni, według 9-stopniowej skali Richtera. Wstrząsy, których epicentrum znajdowało się w odległości 90 km od Malagi, trwały około trzech sekund. Odczuł je również mieszkańcy prowincji Granada i Almería oraz położonego w Afryce północnej hiszpańskiego miasta Ceuta.

Zamach w Rzymie

W poniedziałek na jednej z ulic rzymskich zastrzelony został prokurator Mario Amato. W ciągu ostatnich dwóch lat Amato prowadził większość śledztw związanych z aktami terrorystycznymi dokonywanymi przez prawicowych ekstremistów neofaszystowskich. Zdaniem policji zamach jest dziełem ugrupowania prawicowego.

Inicjatywa Madagaskaru

Prezydent Demokratycznej Republiki Madagaskaru, Didier Ratsiraka wysunął 22 bm. oficjalnie propozycję zwołania w końcu przyszłego lub na początku 1982 roku w Antananariwy konferencji szefów wszystkich państw, których dotyczy problem pokoju i bezpieczeństwa w rejonie Oceanu Indyjskiego.

Obrady Sejmu

Dokończenie ze str. 1

OD GŁOSY

Współczesnemu światu coraz bardziej zagraża... człowiek. Jego działalność gospodarcza, cywilizacyjna, jego zachłanność w zdobywaniu coraz to nowych, często tylko doraźnych, korzyści stopniowo lecz nieuchronnie prowadzi do zanieczyszczenia środowiska naturalnego, do nieodwracalnych zmian krajobrazowych i wreszcie do ograniczania, a nawet tępienia różnych przejawów życia na ziemi. Niektórzy nie zdają sobie nawet sprawy z tego, że swoją działalnością podcinają gałąź, na której wszyscy siedzą.

Dobrze się więc stało, że przed kilkoma dniami odbyła się w Poznaniu sesja Miejskiej Rady Narodowej poświęcona specjalnie ochronie środowiska, które zwróciła uwagę na duży, skupiskach miejskich powinno być przedmiotem szczególnej troski. I dobrze, że na tej sesji nie owiano wstydliwie spraw w bałecie, przedstawiając obraz, który nie tylko skłania do zastanowienia, lecz również zmusza do przedsięwzięcia energicznych kroków zmierzających do ratowania tego, co jeszcze można uratować i przywrócenia tego, co jeszcze przywrócić można.

Nic już wprawdzie nie przywróci życia tym dziesiątkom, a może nawet setkom drzew, które padły pod toporami budowlanych lub drogowców i tych, które zniszczyła w nadmiarze używana sól. Nic nie poradzi na to, że powietrze w w każdym dużym mieście nie będzie miało tej świeżości, co powietrze na wsi, a w Poznaniu hałas będzie większy niż w małych aglomeracjach. Nigdy już nasze rzeki nie staną się tak czyste, jak były przed dziesiętkami lat. Trzeba jednak zrobić wszystko, by każde drzewo chronić, jakby to był ostatni egzemplarz wymierającego gatunku, o czystości i świeżości powietrza troszczyć się bardziej niż dotychczas, a czystości wód strzec, pamiętając o ich żywotnym znaczeniu. Niestety, nie zawsze przestrzegamy tych zasad, choć teoretycznie wszyscy o tym mówimy. Działajmy więc rozsądnie, pamiętając, że od czystości naturalnego środowiska zależy nasze zdrowie i nasze życie.

Symposium polsko-RFN-owskie

23 bm. rozpoczęło się w Warszawie dwudniowe sympozjum naukowo-techniczne nt. rozwoju elektryki w RFN zorganizowane przez stowarzyszenia Elektryków Polskich oraz Elektryków Niemieckich (VDE). Obrady sympozjum — toczone się w sekcji energetycznej i telekomunikacyjnej — są okazją do wymiany doświadczeń pomiędzy specjalistami obu krajów. (PAP)

W dyskusji zabrali następujący głos posłowie: Krystyna Jandy-Jendrośka (bezp.), Waldemar Michna (ZSL) i Wojciech Ketrzyński (bezp. ChSS). Podkreślili potrzebę zwiększenia efektywności gospodarowania w br. i podejmowania wysiłków w celu pełnego wykorzystania możliwości wzrostu dochodu narodowego.

Po przerwie kolejnymi mówcami byli: pos. Barbara Koziej-Zukowa (SD), pos. Zenon Komender (bezp. PAX) i pos. Tadeusz Rostkowski (PZPR).

Szereg problemów związanych z dalszym rozwojem naszej gospodarki i sprawami o niej mieli poruszyć w debacie poselskiej kolejni mówcy — posłowie Jerzy Ozdowski (bezp. „Znak”) i Ryszard Ajznerski (PZPR).

Pos. Jerzy Józwiak (SD) mówił o wynikach ub. roku stwierdził, iż w ich ocenie, a także aktualnych uwarunkowań i perspektyw, nie można pominać dokonanych ostatnich 9 lat.

Oceniając sytuację rynkową, posłowie podzielali, iż zaniepokojenie musi wywlekać fakt niewspółmierności do możliwości gospodarki wzrostu oczekiwań wielu środowisk dotyczących dalszego bardzo szybkiego podnoszenia poziomu zamożności.

Posł. Bronisław Owsianik (ZSL) wskazał na potrzebę podejmowania zdecydowanych i aktywniejszych działań w celu przezwyciężenia napięcia i trudności w naszej gospodarce. Odnosząc te sprawy do problemów rolnictwa, podkreślił m. in., że nadzwyczajnym zadaniem wynikającym z obecnej sytuacji gospodarczej kraju jest zrównoważenie handlu z granicznym w obszarze gospodarki żywnościowej.

W imieniu Klubu Poselskiego PZPR poparcie dla przedłożonych list projektów uchwalił wyraził pos. Józef Pińkowski. Mówca wskazał, że istota rządowych propozycji jest: lepsze dostosowanie produkcji i zadań zakładów pracy do potrzeb oraz aktualnych możliwości zaopatrzeniowych ze źródeł krajowych i importu; zwiększenie zdolności eksportowych gospodarki przy równoczesnym pogłębieniu racjonalizacji importu, tak, by móc osiągnąć już w br. dodatnie saldo obrotów towarowych z zagranicą; zwiększenie wydatków dotyczących efektywności i podwyższenia efektywności w przemyśle, a przede wszystkim zmniejszenia zużycia materiałów, pełniejsze zaangażowanie nauki i postępu technicznego w tym zakresie.

Założeniem przedstawionej Sejmowej uchwały — stwierdził na zakończenie wicepremier — jest zapewnienie postępu w harmonizacji gospodarki. Słuszny temu: radykalna poprawa salda obrotów w handlu zagranicznym, udoskonalenie struktury produkcji przemysłowej, stworzenie warunków dla lepszego skoordynowania zadań poszczególnych jednostek gospodarczych, co pozwoli skuteczniej przezwycięzać napiecia pojawiające się zwłaszcza w zaopatrzeniu materiałowym i uzyskiwać wyższą dyscyplinę realizacji zadań.

Nad sprawozdaniem Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów z wykonania Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu państwa za ubiegły rok rozpoczęła się dyskusja poselska. Jako pierwszy zabrał głos pos. Józef Baracki (PZPR), który skomentował się na zagadnieniach związanych z dalszym rozwojem naszego handlu zagranicznego.

W dyskusji zabrali następujący głos posłowie: Krystyna Jandy-Jendrośka (bezp.), Waldemar Michna (ZSL) i Wojciech Ketrzyński (bezp. ChSS).

Podkreślili potrzebę zwiększenia efektywności gospodarowania w br. i podejmowania wysiłków w celu pełnego wykorzystania możliwości wzrostu dochodu narodowego.

Po przerwie kolejnymi mówcami byli: pos. Barbara Koziej-Zukowa (SD), pos. Zenon Komender (bezp. PAX) i pos. Tadeusz Rostkowski (PZPR).

Szereg problemów związanych z dalszym rozwojem naszej gospodarki i sprawami o niej mieli poruszyć w debacie poselskiej kolejni mówcy — posłowie Jerzy Ozdowski (bezp. „Znak”) i Ryszard Ajznerski (PZPR).

Pos. Jerzy Józwiak (SD) mówił o wynikach ub. roku stwierdził, iż w ich ocenie, a także aktualnych uwarunkowań i perspektyw, nie można pominać dokonanych ostatnich 9 lat.

Oceniając sytuację rynkową, posłowie podzielali, iż zaniepokojenie musi wywlekać fakt niewspółmierności do możliwości gospodarki wzrostu oczekiwań wielu środowisk dotyczących dalszego bardzo szybkiego podnoszenia poziomu zamożności.

Posł. Bronisław Owsianik (ZSL) wskazał na potrzebę podejmowania zdecydowanych i aktywniejszych działań w celu przezwyciężenia napięcia i trudności w naszej gospodarce. Odnosząc te sprawy do problemów rolnictwa, podkreślił m. in., że nadzwyczajnym zadaniem wynikającym z obecnej sytuacji gospodarczej kraju jest zrównoważenie handlu z granicznym w obszarze gospodarki żywnościowej.

W imieniu Klubu Poselskiego PZPR poparcie dla przedłożonych list projektów uchwalił wyraził pos. Józef Pińkowski. Mówca wskazał, że istota rządowych propozycji jest: lepsze dostosowanie produkcji i zadań zakładów pracy do potrzeb oraz aktualnych możliwości zaopatrzeniowych ze źródeł krajowych i importu; zwiększenie zdolności eksportowych gospodarki przy równoczesnym pogłębieniu racjonalizacji importu, tak, by móc osiągnąć już w br. dodatnie saldo obrotów towarowych z zagranicą; zwiększenie wydatków dotyczących efektywności i podwyższenia efektywności w przemyśle, a przede wszystkim zmniejszenia zużycia materiałów, pełniejsze zaangażowanie nauki i postępu technicznego w tym zakresie.

Założeniem przedstawionej Sejmowej uchwały — stwierdził na zakończenie wicepremier — jest zapewnienie postępu w harmonizacji gospodarki. Słuszny temu: radykalna poprawa salda obrotów w handlu zagranicznym, udoskonalenie struktury produkcji przemysłowej, stworzenie warunków dla lepszego skoordynowania zadań poszczególnych jednostek gospodarczych, co pozwoli skuteczniej przezwycięzać napiecia pojawiające się zwłaszcza w zaopatrzeniu materiałowym i uzyskiwać wyższą dyscyplinę realizacji zadań.

Nad sprawozdaniem Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów z wykonania Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i budżetu państwa za ubiegły rok rozpoczęła się dyskusja poselska. Jako pierwszy zabrał głos pos. Józef Baracki (PZPR), który skomentował się na zagadnieniach związanych z dalszym rozwojem naszego handlu zagranicznego.

W kolejnym punkcie porządku dziennego zabrał głos premier Edward Babiuch. W związku z nowymi zadaniami

stawianymi przed resortem budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, zwłaszcza zaś potrzebą podniesienia efektywności budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego, premier zaproponował powołanie Edwarda Barszcza, prezydenta miasta Krakowa, na stanowisko ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

Premier wniósł jednocześnie o odwołanie Adama Glazura z funkcji ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, wyrażając mu podziękowanie za pracę na tym stanowisku.

Sejm zaakceptował propozycję Edwarda Babiucha.

W następnym punkcie porządku dziennego posłowie w słuchali odpowiedzi na interpelacje i zapytania poselskie. Na interpelację posła Henryka Orzechowskiego (ZSL) dotyczącą rozbudowy wiejskich wodociągów i melioracji gruntów rolnych oraz planów poprawy sytuacji w tej dziedzinie w najbliższych latach — z upoważnienia prezesa Rady Ministrów — odpowiedział i zastępca ministra rolnictwa — Stefan Zawadzki. Podkreślił on, że postęp w tych dziedzinach jest duży, ale nadal nie zaspokaja potrzeb, które są ogromne. Dlatego też te kierunki inwestycyjne resort uznaje za priorytetowe.

Posł. Elżbieta Rutkowska (PZPR) zwróciła się o wyjaśnienie sprawy nadmiernej emisji pyłu, stężenia dwutlenku siarki oraz mgły smolowej na terenie okręgu Kędzierzyn-Koźle. Odpowiadając na interpelację minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska — Józef Kępa oświadczył m. in., że ostatnio podjęta została decyzja o wyrażeniu zgody na zakończenie budowy w Zakładach Chemicznych „Białochonia” elektrofiltrów mokrych dla likwidacji emisji mgły smolowej.

Na interpelację posła: Alojzego Bryla (SD) dotyczącą działań mających zapobiec negatywnym skutkom niedoboru energii elektrycznej oraz stratom jej w sieciach przesyłowych oraz posła Sylwestra Zawadzkiego (PZPR), który zwrócił się o wyjaśnienie czy zamierza się budowę kopalni od krywkowej w okolicach Poznania — odpowiedź udzielił minister energetyki i energii atomowej — Zbigniew Bartosiewicz. Stwierdził on, że w br. program remontów urządzeń energetycznych jest wyższy o 10 procent niż w roku ubiegłym. W związku z tym ocenia się, że ograniczenia w dostawach prądu od września mogą być konieczne, ale będą niższe co najmniej o 50 procent w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku. Jeśli zaś chodzi o rozwój wydobycia węgla brunatnego — to do roku 2000 wzrosnąć ono ma kilkakrotnie, z tym że kompleksowa analiza dotycząca ewentualnej eksploatacji jego złóż w rejonie Poznania będzie znana dopiero po 1985 r.

Posiedzenie wznowione zostało 24 bm. o godz. 10. Tematem wtorkowych obrad będzie informacja ministra spraw zagranicznych o niektórych problemach sytuacji międzynarodowej i polityki zagranicznej PRL (PAP)

O ZADANIACH DOTYCZĄCYCH REALIZACJI NPSG NA 1980 ROK, NIEKTÓRYCH W NIM ZMIANACH I POTRZEBIE ZWIĘKSZENIA EFEKTYWNOŚCI GOSPODAROWANIA

Uchwała Sejmu

(SKRÓT)

Sejm PRL, uwzględniając mniej korzystne wyniki działalności gospodarczej w 1979 r. oraz sytuację w dziedzinie rolnictwa, handlu zagranicznego, sytuacji pieniężno-rynkowej, budownictwa mieszkaniowego i efektywności gospodarowania oraz biorąc pod uwagę trudniejsze przesłanki w realizacji zadań społeczno-gospodarczych w 1980 r. — uznaje za niezbędne podjęcie aktywnych działań przez wszystkie jednostki gospodarcze, administracyjne, organizacje społeczne i samorządowe w celu rozwiązywania występujących trudności i eliminowania wpływu niekorzystnych warunków na rozwój gospodarki.

W uchwale sejmowej wskazuje się w szczególności na konieczność dążenia do uzyskania lepszej od założonej w planie efektywności gospodarowania, a zwłaszcza obniżenia kosztów produkcji, w tym materiałowych, lepszego wykorzystania czasu i poprawy organizacji pracy, poprawy jakości wyrobów i usług, obniżenia materiałochłonności i importochłonności, szerszego wykorzystania surowców własnych i odpadowych.

Konieczne są: uzyskanie dodatniego salda handlowego szczególnie w obrotach z państwami zaliczonymi do II obszaru płatniczego, co wymaga dodatkowej podaży towarów na eksport, racjonalizacji importu, wzmocnienia dyscypliny realizacji planu, większej poprawy harmonizacji działalności gospodarczej.

Wszystkie te działania w II półroczu br. powinny zapewnić bardziej korzystne warunki dla realizacji zadań określonych przez VIII Zjazd PZPR na lata 1981—1985.

Sejm uznaje za celowe dostosowanie do aktualnych warunków zadań i środków w NPSG na 1980 r. dla poszczególnych dziedzin gospodarki.

Zakłada się zwiększenie eksportu towarów, usług i budownictwa o 1,3 mld zł dew. oraz zmniejszenie importu towarów, usług i budownictwa o 2,7 mld zł dew.

Uwzględniając możliwości zaopatrzenia w surowce, materiały oraz elementy kooperacyjne z produkcji krajowej i importu, Sejm stwierdza w uchwale, że wzrost produkcji przemysłowej powinien wynieść 2—3 procent. W tym celu niezbędne jest zwiększenie wykorzystania posiadanych materiałów dla wykonania użytecznej produkcji, jak też zwiększenie produkcji nie angażując importowanych surowców i materiałów.

Przyjmuje się, że produkcja globalna rolnictwa w br. osiągnie poziom 667—671 mld zł.

Zakłada się, że wartość robót budowlano-montażowych z planu inwestycyjnego w gospodarce narodowej osiągnie kwotę ok. 332 mld zł.

Zakłada się, że wzrost wydajności pracy w przemyśle wyniesie 2,5—3 procent, a w budownictwie 4 procent.

W uchwale stwierdza się, że Rada Ministrów w oparciu o ocenę Sejmu dotyczącą przebiegu realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego w br. podejmie decyzję mającą na celu dostosowanie zadań do możliwości realizacyjnych, zwracając przy tym uwagę na poprawę jakości wykonawstwa mieszkań i budowy obiektów towarzyszących oraz prawidłowość rozliczeń inwestorów z przedsiębiorstwami budowlanymi według stanu na dzień 31 grudnia 1980 r. (PAP)

Zebrania klubów poselskich

23 bm., przed posiedzeniem Sejmu, odbyło się — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Andrzeja Werblana — zebranie Klubu Poselskiego PZPR. Posłowie zapoznali się z przedstawioną przez zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Józefa Pińkowskiego informacją dotyczącą niektórych aktualnych problemów naszej gospodarki narodowej, a zwłaszcza potrzeby harmonizowania i zwiększenia efektywności gospodarowania. Omówiono również sprawy związane z bieżącym posiedzeniem Sejmu.

Na zebraniu Klubu Poselskiego ZSL, w którym wziął

udział prezes NK ZSL Stanisław Gućwa, omówiono węzły problemów gospodarki państwowej. Przewodniczący klubu Longin Cegielski przedstawił zadania związane z realizacją tegorocznego planu. Podjęto problematykę związaną z porządkiem dziennym sejmowych obrad.

W zebraniu Klubu Poselskiego SD uczestniczył przewodniczący CK SD — Tadeusz W. Młynicki. W toku obrad, którym przewodniczył wicemarszałek Sejmu Piotr Stefański, omówiono sprawy związane z posiedzeniem Sejmu oraz bieżącą działalnością klubu.

PAP

Spotkanie w Trypolisie

W poniedziałek ministrowie spraw zagranicznych państw Frontu Odnowy z Algierii, Syrii, Libii, Jemenu Południowego i przedstawiciel OWP odbyli w stolicy Libii, Trypo-

lisie, nadzwyczajne spotkanie, poświęcone omówieniu sytuacji powstałej po ogłoszeniu przez Egipt stanu wyjątkowego w rejonach graniczących z Libią. (PAP)

KRONIKA DNIA

XVI ZJAZD SPÓŁDZIELCZOŚCI SAMOPOMOCOWEJ

Prawie 150 delegatów gminnych spółdzielni oraz spółdzielni mleczarskich, ogrodniczo-pszczelarskich, pszczelarskich i transportu wiejskiego, zrzeszonych w Wojewódzkim Związku Spółdzielni Rolniczych w Poznaniu, obradowało wczoraj na XVI Zjeździe WZSR. Przybyli nań m. in. sekretarz KW PZPR — Czesław Galgan, sekretarz WK ZSL — Tadeusz Zajac, wicewojewoda — Ryszard Cielewski. Zebrani zapoznali się z pracą spółdzielni w minionych 2 latach oraz z przedstawionymi przez prezesa wojewódzkiego związku, Stefana Urbaniaka, kierunkami dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego spółdzielni działających na wsi i dla wsi. Dyskutanci akcentowali konieczność lepszego wykorzystania posiadanej potencjału, większej efektywności gospodarowania oraz podniesienia dyscypliny. Poznańska WZSR zajmuje IV miejsce w kraju.

Zjazd wybrał nową Radę Nadzorczą, na czele której stanął ponownie Damian Zieliński, a ponadto — 29 delegatów na Kongres CZSR. (zd)

Proces o szpiegostwo

23 bm. przed sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego rozpoczął się proces przeciwko Leszkowi Chrostowi, lat 47, byłemu wicedyrektorowi departamentu w Ministerstwie Przemysłu Maszyn Ciężkich i Rolniczych, oskarżonemu o działalność szpiegowską na rzecz jednego z wywiadów państw NATO. (PAP)

telefony donoszą...

- W Chodzieży kierujący „Flakem” 125p z nie ustalonych przyczyn wjechał na chodnik a następnie uderzył w drzewo. Pasażer, gdyż kierowca odniósł tak ciężkie obrażenia, że w drodze do szpitala zmarł.
- W rejonie ulic Zamienhofa i Majakowskiego w Poznaniu doznał ciężkich obrażeń mężczyzna, który w momencie gdy przebiegał przez jezdnię w miejscu niedozwolonym wpadł pod tramwaj linii „12”.
- Na odcinku między miejscowości

wościami Lasocice-Długie Stare w województwie leszczyńskim traktor wpadł na niestworzonej przejeżdżając koleją pod przejeżdżający pociąg. Traktorzystę przez wieszono w ciężkim stanie do szpitala, natomiast ciągnik został kompletnie rozbity. Straty szacuje się na 70 000 zł.

● Na trasie Rogoźno — Ryczywół w województwie pilskim wjechał do rowu i przekosił samochód marki „Flak” 125p. Pasażer odniósł ciężkie obrażenia. Przyczyną wypadku była niestrawna jazda kierowcy.

● W Topoli Wielkiej w pobliżu Ostrowa zderzył się dwaj motorowerzyści. Jeden z nich doznał obrażeń.

● W Kole została potrącona przez motocykl przechodząca przez jezdnię kobieta. Stwierdzono u niej urazy głowy i ogólne potłuczenie. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce dzisiaj zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami przelotne opady i burze. Temperatura minimalna od 11 do 13 stopni, maksymalna od 20 do 22 stopni.

Wczoraj o godz. 17 notowano: w Lesznie 14 stopni, w Poznaniu 16, w Pile 17, w Koninie 21, w Kaliszu 22 stopnie. Ciśnienie 756 mm czyli 1000 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Branicki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz (zastępca red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zdzisław Kandziara, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redakcji 648-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł) kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Index nr 35028

T-1

Po prostu: sprawiedliwiej

W ślad za Uchwałą VIII Zjazdu — rząd przypominał słowo SPRAWIEDLIWIEJ. Oświadczenie rzecznika rządu w odniesieniu do tej kwestii brzmiało jak następuje: „Rząd stoi na stanowisku, że rozdział mieszkań powinien być prowadzony na podstawie jasnych kryteriów, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb rodzin znajdujących się w trudnych warunkach mieszkaniowych, rodzin wielodzietnych, młodych małżeństw, a także robotników i pracowników przodu pracy zawodowej”. Dalej rząd sprecyzował odpowiednie zadania dla resortów, urzędów wojewódzkich i spółdzielczości mieszkaniowej.

SPRAWIEDLIWIEJ: mówiło się też — co znamionuje rzucającą się w oczy konsekwencję — na inauguracyjnym posiedzeniu Sejmu PRL.

Do sprawiedliwości nikogo nie trzeba namawiać, gdyż po czucie sprawiedliwości ma każdy człowiek zakodowane w swoich genach. I nie wchodząc w szczegóły można i należy tylko skwitować ten bądź co bądź osobliwy przypadek starym łacińskim przysłowiem.

Nihil est facilius factu quam iniuria. Nic nie ma łatwiejsze go do uczynienia niż krzywda.

Czyż to nieprawda? Tak zwana święta prawda? Czynienie krzywdy jest rzeczą najłatwiejszą.

Z tych względów — choć to wydaje się zgoda banalne — należy tak często mówić o sprawiedliwości.

Sprawiedliwość czynić najtrudniej.

Dlatego, jak sądzę, rząd przypominał to słowo i do te

go — nieprzypadkowo — w odniesieniu do mieszkań, do ich rozdziału, do podziału między tych, którzy ich najbardziej potrzebują, i między tych, którzy się należą w pierwszej kolejności. Pewien czytelnik — jakby wychodząc naprzeciw inicjatywie rządowej — napisał do nas: jeżeli nie można budować jeszcze więcej, to przynajmniej dzielić sprawiedliwiej. Otóż właśnie to. W tym również istota rzeczy. Oczywiście ze sprawiedliwości mieszkań się nie buduje, a dzięki samej sprawiedliwości mieszkań nie przybędzie, lecz na pewno sprawiedliwy podział może i powinien się przyczynić do szybszego likwidowania głodu mieszkaniowego, do poprawienia losu wielu rodzin.

Zgodnie z zaleceniami rządu wszędzie tam, gdzie własnie dzieli się mieszkania, podjęto pracę nad przeglądem, a także precyzowaniem kryteriów rozdziału. Jedno można powiedzieć wyraźnie: na pewno jakaś pula mieszkań jest rozdzielana przy zastosowaniu dość liberalnych względnie elastycznych kryteriów. I w tych okolicznościach o powstawaniu poczucia niesprawiedliwości nie trudno. W tych okolicznościach — powtórzmy za starożytnymi — krzywdę czy nie jest najłatwiej.

Chciałbym — wychodząc z tej sprawy — pokusić się o pewne uogólnienie.

Walka o sprawiedliwość między nami, walka o sprawiedliwość w stosunku międzyludzkie to czy jest w wielu płaszczyznach. Mieszkania — to tylko fragment. Wycinek, cząsteczka. W naszej walce o postępy spr-

wiedliwości możemy chyba stwierdzić, że z samego faktu, iż budujemy społeczeństwo socjalistyczne i kierujemy się socjalistycznymi zasadami etycznymi — a w tym i socjalistyczną zasadą egalitaryzmu — nie wynika automatycznie sprawiedliwość. Na dowód: oto ostatnimi czasy podnosimy i protestujemy przeciwko objawom zła, anormalności, próbom demontowania powszechnie zaakceptowanego kodeksu etycznego. Nieprzypadkowo przypominamy takie słowa jak: asekurantwo, wygodnictwo, poplecztwo, kumoterstwo, chciejstwo, klikowość. Przypominamy, bo takie zjawiska istnieją. Mówiono o tym przed Zjazdem partii, mówiono na samym Zjeździe, mówi się i teraz — chociażby w Sejmie. W związku z tym warto może przypomnieć jeden tylko cytat Lenina, który w 1921 roku — oczywiście w innych warunkach historycznych — pisał tak o jednym z zagrożeń sprawiedliwości, o łapówce: „Wreszcie, jeżeli istnieje takie zjawisko — pisał Lenin — jak łapówka, jeżeli może się ona plenić, to nie ma mowy o polityce. Nawet w przybliżeniu nie można mówić o polityce, nie można się nawet do niej zabrać, ponieważ wszelkie poczynania zawisną w powietrzu i nie dadzą absolutnie żadnych wyników”.

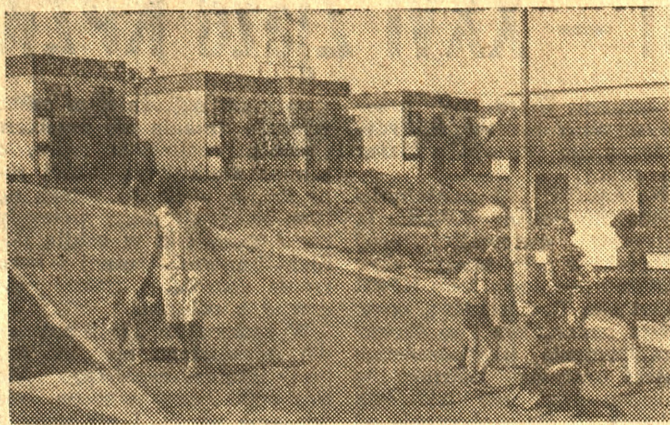
Walka o sprawiedliwość, a w tym o coraz bardziej sprawiedliwy podział dóbr, nie jest tylko walką „o”, ale także walką „z”; walka z licznymi negatywnymi, ze zjawiskami wyraźnie sprzecznymi z normami.

Dokończenie na str. 4

JERZY KOCHAŃSKI

oraz organizacji i optymalizacji pracy koordynować będzie Zakład Ekonomiki Produkcji Zwierzęcej Instytutu Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa Akademii Rolniczej.

W tej samej uczelni przewidywane jest także utworzenie Centrum Rozwoju Meblarstwa, którego zadaniem byłoby m. in. poszukiwanie nowych materiałów dla przemysłu meblarskiego i optymalnego ich wykorzystania oraz przygotowywania nowych projektów, konstrukcji i technologii wytwarzania mebli. W związku z tym w AR trwają przygotowania do powołania specjalności meblarstwa na Wydziale Technologii Drewna, którego absolwenci znaleźliby zatrudnienie w fabrykach mebli, w zakładach przemysłu tworzyw drzewnych i w tartakach. Program studiów w zakresie tej specjalności zostanie przekazany do akceptacji Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. (zr)



Domki z fabryki

Fabryka Domów w Mysłowicach (Katowickie) wytwarza elementy domków jednorodzinnych i wiele rodzinnych, wystarczające na zmontowanie rocznie 680 obiektów o średniej powierzchni mieszkalnej od 103 do 109 m. kwadratowych. Mysłowicka wytwórnia wykonuje pięć typów domków według technologii francuskiej. Urządzenia produkujące wykonano w kraju.

Na zdjęciu — jedno z osiedli wybudowanych z elementów myśłowickich.

CAF — fot. Jakubowski



Nieskuteczna zaporą dla bubli

Już samo określenie „naprawa przedsprzedażna” budzi wątpliwości. Więc jak to, wyroby, które opuszczają fabrykę, zanim zostaną sprzedane klientowi, muszą być naprawiane? A tak, i dotyczy to nie pojedynczych egzemplarzy (co można by zrozumić, tłumacząc naprawy np. uszkodzeniami w transporcie), lecz stanowi zjawisko szersze, szczególnie w elektronicznym sprzęcie — radiowo-telewizyjnym.

Zjednoczenie „Unitra” chlubi się produkcją towarów wysokiej jakości. Chwalone jest za wprowadzanie do handlu sprzętu wciąż nowocześniejszego oraz za systematyczne zwiększanie produkcji. Równoległe z unowocześnianiem fabryk rozwija się w nich kontrola techniczna, która ma jeździć po bardzo ważkie zadanie: nie wypuszczać z fabryk braków.

Gdyby handel, zawierający się producentom, sprzedawał bez kontroli to, co z przemysłu otrzymuje, to na przykład z tegorocznych dostaw w pierwszym kwartale co drugi nabywca odbiornika radiowego „Jowita-2” z bydgoskiej „Eltry” wyrzuciłby pieniądze na bubel; podobny los spotkałby nabywców magnetofonów „ZK-147” z Zakładów Radiowych im. Kasprzaka w Warszawie, a także niektórych typów telewizorów.

Z danych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu wynika, że tak zwany wskaźnik wadliwości wyrobów elektronicznych pogarsza się i w pierwszym kwartale br. wyniósł 18,7 procent (w roku ubiegłym 13,2). W poszczególnych wyro-

bach wskaźniki te są alarmujące. Sporo nowego sprzętu — nie nadaje się do sprzedaży.

Okazuje się to dopiero w sklepie. Bowiem od dwóch lat odbiór jakościowy sprzętu radiowo-telewizyjnego został przeniesiony z magazynów do sklepów. Handel nie ma więc możliwości reklamowania całych wadliwych partii na podstawie próbek reprezentatywnych (jak to się odbywa na przykład w zmechanizowanym sprzęcie gospodarstwa domowego), lecz każdy egzemplarz jest sprawdzany przy sprzedawaniu klientowi.

W ten sposób handel broni nas przed bublami; czyni to sumiennie, ale... nie do końca. Nie wszystkie bowiem wady sprzętu elektronicznego da się wykryć przy dość jednak powierzchownej kontroli w sklepach. Do braków „od urodzenia” dochodzą następne, te, które ujawniają się czasem już po pierwszym włączeniu do klienta, a czasem po krótkim okresie użytkowania. Podobnie jak naprawy przedsprzedażne, również gwarancyjne dokonywane są w punktach usługowych handlu. Z informacji uzyskanych w pionie usług Zarządu WPHW w Poznaniu wynika, że w drugim półroczu roku ubiegłego wykonano 119 534 naprawy sprzętu elektronicznego produkcji krajowej. Z tego 45 668 — to naprawy przedsprzedażne i gwarancyjne.

Czyli: znaczna część potencjału usługowego handlu wykorzystywana jest do likwidowania braków, które powstają w przemyśle. Handel jest więc w tym przypadku wydłużoną linią produkcyjną zakładów przemysłowych, wyposażonych w znacznie lepszy sprzęt kontrolno-diagnostyczny, w najwyższej jakości narzędzia pracy i posiadających wykwalifikowanych fachowców. Społeczne koszty tego typu „podziału pracy”, polegającego na

tym, że w znacznie gorszych warunkach zakładów usługowych poprawia się robotę producentów — są ogromne. A zwiększają się jeszcze w wyniku kłopotów, z jakimi borykają się zakłady usługowe. Wynikają te kłopoty z dotkliwie, dającego się od wielu lat we znaki niedostatku części zamiennych.

Nie mogąc dokonać wymiany części w przepisowym, 14-dniowym terminie naprawy gwarancyjnej — handel odbiera od klienta wadliwy sprzęt, proponując mu inny lub zwrot pieniędzy. Ogromne ilości niesprawnego sprzętu zalegają w magazynach handlowych z powodu braku przysyłowej kilkunastowej uszczelki. Potem wraca on do przemysłu lub podlega przecenieniu. Dalsze koszty wiąże się więc z transportem, zajmowaniem powierzchni magazynowych, zaabsorbowaniem służb handlowych, które miotają się między arbitrażem, korespondencją, reklamacjami i klientami. Ich pretensje są nieuniknione, jeżeli klient po okresie gwarancji musi czekać na naprawę, a nie ma czasu na kilka miesięcy.

Wnioski? Po pierwsze — jakość elektronicznego sprzętu musi się zdecydowanie poprawić. Należy wyciągnąć konsekwencje w stosunku do fabryk, w których półkwa odbiorników, jakiegoś typu — to nowoczesne bubie wytwarzane bezkarnie dużym nakładem środków. Jeśli producenci nie potrafią robić dobrze, lepiej przekazać materiały tym, którzy to potrafili. Po drugie — produkcja części zamiennych musi być obciążona dla przemysłu i powinna być z niej tak samo rozliczana, jak z dostaw wyrobów finalnych. Po trzecie — wreszcie — trzeba ten przemysł rozliczać, również z realizacji ustawy o jakości.

GRAZYNA SZULAK

Poznańskie centra uczelniano-przemysłowe

Będzie więcej pasz i mebli

W Poznaniu trwają przygotowania do powołania dwóch centrów uczelniano-przemysłowych: zajmującego się sprawami produkcji, konserwacji i wykorzystania własnych pasz oraz zagadnieniami meblarstwa. Zgodnie z Uchwałą Rady Ministrów z 30 marca ubiegłego roku centrum może być utworzone w przypadkach, gdy istnieje potrzeba rozwiązywania w sposób kompleksowy zadań badawczych, rozwojowych i dydaktycznych, służących przyspieszeniu społeczno-gospodarczego rozwoju określonych gałęzi gospodarki narodowej, a jego powołanie służyć będzie pełnemu wykorzystaniu kadry uczelnianej, placówek PAN oraz resortowych jednostek naukowo-badawczych. Zespół Uczelniano-Przemysłowy

słowo Produkcji i Wykorzystania Pasz w Gospodarstwach Rolnych powstanie w wyniku porozumienia Akademii Rolniczej i Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarstw Rolnych w Poznaniu. Pierwszym etapem przygotowań do utworzenia tego zespołu będzie zorganizowanie modelowego gospodarstwa rolnego w Popowie Kościelnym. Opracowano już wstępne założenia zasad współpracy AR ze Zjednoczeniem PPGR w zakresie intensyfikacji gospodarki paszowej i organizacji produkcji zwierzęcej, a pracami związanymi z modernizacją procesów technologicznych w produkcji roślinnej i zwierzęcej, organizacją intensywnych form gospodarki paszowej, opracowaniem metod żywienia i użytkowania zwierząt

W opinii kierowców Poznania należy do tych miast, w których najtrudniej poruszać się po ulicach. Niewiele jeździ o kilkunastu pasmach ruchu, mało bezkolizyjnych skrzyżowań, zatłoczone ponad miarę śródmiejskie uliczki, o często sfatygowanej nawierzchni. Wszystko to komplikuje ruch.

Kierowcy muszą wszakże dostosować się do takich warunków, dostosować swoje umiejętności, wyobraźnię i rozsądek, ukrócić „kawalerijskie” nawyki. Tymczasem, obserwując poznańskie ulice z kierownicy, trudno stwierdzić, że tak czynią. A do tego w miarę życia sobie nie umiają. Niedawna akcja radiowo-milicyjna dowiodła, że z tak zwaną kulturą jazdy u poznańców jest gorzej niż na baki.

Choćby taki obrazek: krótko po godzinie 15, skrzyżowanie ulic Grunwaldzkiej i Bułgarskiej. Na tej ostatniej, podporządkowanej, rośnie sznur pojazdów, ustępujących wydość się z „korka”. W środku trzy autobusy miejskie, karetka pogotowia; z każdą minutą przybywa samochodów. Tymczasem Grunwaldzka

mną rozradowani przychylnością losu kierowcy nie zwracając uwagi na sznur wozów. Na krótką chwilę zatrzymać się i dać szansę tym z Bułgarskiej? Gdzieżby tam.

Miejsce takich jest w Poznaniu wiele i wszędzie w godzinach nasilonego ruchu

prostą. Liczy się siła i przebojowość. Jak w życiu.

Zastanawia jednak, że ci wspaniali mężczyźni — a coraz częściej i kobiety — w tak gorącej wodzie kąpani, tracą wszelki animusz, najbardziej potrzebny, gdy przyjdzie ruszać spod świa. Jeden gapi się bezmyśl-

nie, drugi leniwie „szuka” bieżącego, u trzeciego ustają wszelkie reakcje, więc chyba zasnął. Nie jest to bynajmniej szybki i płynny manewr, obserwowany chociażby w NRD, gdzie za „marudzeniem” pod sygnalizacją płaci się mandat. To osłupiały rytuał w stylu: uwaga, pan Kowalski rusza spod świateł, proszę podziwiać a nie poganiać. Szacunek dla cudzego czasu, podporządkowanie się ogólnej organizacji ruchu i ułatwienie innym poruszania się ulicą — to znów kultura jazdy. I

znów mało kto zdaje sobie z tego sprawę. Niski poziom samochodowych umiejętności wielu kierowców ma niewątpliwie wpływ na tak dużą, często aż do przesady, liczbę znaków drogowych, sterujących przy jeździach. Jeśli nie można liczyć na dobrą

w najbardziej zatłoczone miejsca, zazwyczaj nie reagując na zmieniające się warunki jazdy. Majestatycznie, z nosem przy szybie, nie zważając na nic dookoła, na czwartym biegu mierzymy do celu.

Co robić z takimi kierowcami? Karać nie sposób, bo niby żadnego wykroczenia nie popełniają. Za brak kultury i wyobraźni nikt mandatu nie nałoży. Chyba więc uczyć. Na kursach jazdy nie tylko wymagać wykucia „na błachę” przepisów i znajomości działań gaźnika, lecz upajać też subtelne zasady samochodowego savoir vivre. W codziennej praktyce, podczas drogowych kontroli funkcjonariusze MO powinni dowodzić zaskakującym za kierownicą, że stereotyp kierowcy-sobiepanka, który „gdzieś” ma innych użytkowników dróg — należy do niedobrej przeszłości. Nie jest to zadanie łatwe, gdyż wielu uodpornionych jest skutecznie na wszelkie sugestie. I jeździć będą po swojemu tak długo, póki nie trafią na „lepszego od siebie”.

JOZEF GOŁASZEWSKI

Nie zawsze na linii

Ci wspaniali mężczyźni...

długo czekać można na przyzwyczajony gest kierowcy, poruszającego się po „głównych” ulicach. Nic z tych rzeczy. On jest w „prawie” i co mu tam ktoś próbujący wejść się z boku.

Dochodzi więc do makabrycznych cokolwiek zabaw. Na przykład skrzyżowanie ulic Mickiewicza — Poznańska — Jeżycka. Wjeżdżają kierowcy w sam środek krzyżówki i teraz kto kogo przechrzty, wykorzystuje moment nieuwagi, ogłuszy klaksonem, da światłem po oczach i wysforuje się na

nie w przestrzeń za szybą, drugi leniwie „szuka” bieżącego, u trzeciego ustają wszelkie reakcje, więc chyba zasnął. Nie jest to bynajmniej szybki i płynny manewr, obserwowany chociażby w NRD, gdzie za „marudzeniem” pod sygnalizacją płaci się mandat. To osłupiały rytuał w stylu: uwaga, pan Kowalski rusza spod świateł, proszę podziwiać a nie poganiać. Szacunek dla cudzego czasu, podporządkowanie się ogólnej organizacji ruchu i ułatwienie innym poruszania się ulicą — to znów kultura jazdy. I

wolę automobilistów, to należy ich prowadzić za rękę — tu nakazać, tam zakazać. Do pozostawienia marginesu swobody w podejmowaniu decyzji — niestety — jeszcze nie dorośliśmy. Funkcjonując z powodzeniem w wielu krajach prosta i skuteczna „zasada prawej strony” u nas byłaby nie do pomyślenia. Czynniono takie próby, lecz czym prędzej musiano ich zaniechać. Inaczej byśmy się pozabijali. Jeździmy nadal według niezmiennego kanonu, uparcie trzymając się lewego pasma ruchu, pakując się

Buty lżejsze od... wody

„Traperzy” — nowy model butów turystycznych produkowanych przez Fabrykę Obuwia Sportowego „Fabos” w Krośnie — potwierdziły swe wysokie walory użytkowe, sprawdzając się na nogach naszych himalaistów, którzy zdobyli najwyższy szczyt świata. Wygodę stopom zapewnia forma trzewików, dopasowana na specjalnie wymodelowanym kopycie. Zastosowano też odpowiednie tworzywa i technologie ich łączenia: spody wykonywane są z importowanego kauczuku termoplastycznego, utrzymującego elastyczność nawet w temperaturze 70 stopni poniżej zera. Podeszwa, z protektorem doskonale przyczepnym do podłoża, łączona jest trwale z wierzchem metodą wtryskową. Podczas badań łączenie okazało się trwalsze od termoplastycznego kauczuku. Wszystkie materiały zastosowane w tym obuwie — z wyjątkiem metalowych uszek i haczyków do sznurowania — mają ciężar właściwy mniejszy od wody, co sprawia, że te masywne buty są niezwykle lekkie.

Z linii wytwórczych „Fabosu” zjeżdża w tym roku 40 000 par „traperów”. (PAP)

W lutym 1981 — XXVI Zjazd KPZR

Dokończenie ze str. 1

szona, jej słuszność sprawdziła się w praktyce zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej. Równocześnie życie stawia przed nami nowe zadania, których drogi rozwiązania musimy ustalić na Zjeździe.

W minionych latach zgromadziłyśmy cenne doświadczenia budownictwa komunistycznego. Musimy troskliwie traktować to wszystko, co w naszej pracy pozytywne. Jednocześnie trzeba krytycznie spojrzeć na niedociągnięcia i braki w praktyce gospodarczej, a także w pracy partyjnej. Maksimum energii trzeba skierować na pomyślnie wykonanie i przekroczenie planów ostatniego roku 10 pięciolatki, zapewnić niezawodnego funkcjonowania gospodarki narodowej w roku 1981 — pierwszym roku 11 pięciolatki.

L. Breżniew zatrzymał się następnie na problemie paliwowo-energetycznym, sprawie transportu, wykorzystaniu techniki rolniczej, imporcie urządzeń. Wiem — stwierdził — że w tych sprawach prowadzone są poważne prace. Jednak jeszcze więcej trzeba będzie zrobić.

Mówca wskazał także na zadania w zakresie podnoszenia efektywności produkcji i jakości pracy, przyspieszania postępu naukowo-technicznego,

umacniania dyscypliny pracy i dyscypliny państwowej, zdecydowanego wzrostu wydajności pracy.

Nawiązując do działalności międzynarodowej KPZR, L. Breżniew stwierdził: Narod radziecki w pełni popiera pryncypialny pokojowy kurs KPZR i Związku Radzieckiego, posunięcia zmierzające do obrony i zapewnienia bezpieczeństwa naszej ojczyzny. Również w dalszym ciągu nie będziemy żałować sił dla zachowania odprężenia, dla osiągnięcia zwrotu ku rozbrojeniu, popierania prawa narodu do swobodnego i niezależnego rozwoju, dla zachowania i umocnienia pokoju. Rozwiązywanie tych zadań nie będzie sprawą prostą.

Nie ma dnia, by Waszyngton nie próbował wskrzeszać ducha zimnej wojny, podsycać militarystycznych zapędów. Wykorzystuje do tego dowolne preteksty: rzeczywiste lub zmyślane. Przykładem tego jest Afganistan. Koła rządzące USA oraz Chiny nie wahają się przed agresją zbrojną w celu przeszkody Afganizacji kom w budowie nowego życia zgodnie z ideałami rewolucji wyzwoleniczej z kwietnia 1978 r. Kiedy pomagaliśmy naszemu sąsiadowi — Afganistanowi, na prośbę jego rządu, w przecistawieniu się agresji, Waszyngton i Pekin podniosły niesłychaną wrzawę. Pod adresem Związku Radzieckiego po-

sypały się najróżniejsze oskarżenia: o dążenie do przebiecia się do południowych mórz, o zamiar zagarnięcia obcej ropy itp. A wszystko polega na tym, że runęły plany wciągnięcia Afganistanu w orbitę polityki imperialistycznej i stworzenia zagrożenia naszej ojczyźnie z południa.

W radzieckiej akcji pomocy dla Afganistanu nie ma ani krzty interesu osobistego. Nie mieliśmy innego wyboru, niż wysłanie wojsk. I wydarzenia potwierdziły, że była to jedyne słuszna decyzja.

Obecnie życie w Afganistanie stopniowo wraca do normy. W tej sytuacji podjęliśmy decyzję wycofania pewnych jednostek z naszego kontyngentu wojskowego w Afganistanie. Robimy to w uzgodnieniu z rządem afgańskim. Oczywiście będziemy nadal pomagać Afganistanowi w budowie nowego życia, ochronie zdobyczy rewolucji kwiętniowej — stwierdził L. Breżniew.

☆

KC KPZR po rozpatrzeniu na podstawie referatu ministra spraw zagranicznych Andrieja Gromyki sytuacji międzynarodowej i polityki zagranicznej Związku Radzieckiego, w pełni zaaprobowало działalność Biura Politycznego i Leonida Breżniewa, zmierzające do realizacji leninowskiej polityki zagranicznej XXIV i XXV Zjazdu partii. (PAP)

W Warszawie

Narada komitetów d.s. UNESCO krajów socjalistycznych

W Warszawie odbyła się XVIII narada koordynacyjna komitetów narodowych d/s UNESCO krajów socjalistycznych.

Główną uwagę poświęcono przygotowaniu do XXI Sesji Konferencji Generalnej UNESCO, która jesienią br. ma się odbyć w Belgradzie.

Podkreślono, że w aktualnej sytuacji międzynarodowej, najważniejszym zadaniem jest dalsze umocnienie roli UNESCO w walce o pokój, odprężenie, rozbrojenie, w dział-

ności na rzecz wychowania społeczeństw w duchu pokoju, przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, przeciwko imperializmowi, militarystyce, hegemonizmowi, kolonializmowi, rasizmowi i apartheidowi.

Narada wyraziła głębokie za niepokojenie działaniami kół imperialistycznych, zmierzających do ograniczania między narodowych stosunków kulturalnych, naukowych i sportowych, co stanowi poważne naruszenie podstawowych dokumentów UNESCO. (PAP)

MUZYKA

Goście z Danii

Przybyli do Poznania na zaproszenie Młodzieżowego Ruchu Miłośników Muzyki „Pro Sinfonika” duński zespół „Da camera” wystąpił wczoraj w auli uniwersyteckiej. Zespół ten istnieje już od dziesięciu lat i przede wszystkim zajmuje się wykonywaniem muzyki chóralnej. Program, który duńscy goście za prezentowali w Poznaniu, obejmował także głównie muzykę chóralną a cappella i z towarzyszeniem fortepianu. Słuchaliśmy muzyki wyjątkowo kompozytorów skandynawskich — Petera Heisego cykl pieśni „Wiosna i lato”, Edwarda Griega „Wiosna”, Jana Sibeliusa „Marzenie”, a także pieśni Wilhelma Petersona Bergera.

Duński chór kameralny okazał się zespołem, którego brzmienie jest wyrównane w poszczególnych głosach, chociaż posiadające ciemną barwę. Na specjalne podkreślenie zasługuje muzykalność zespołu, dla którego intonacja nie przedstawia żadnych trudności. Interpretacja poszczególnych pieśni wniosła na estradę wiele ciepła, w czym niewątpliwą zasługą była postać

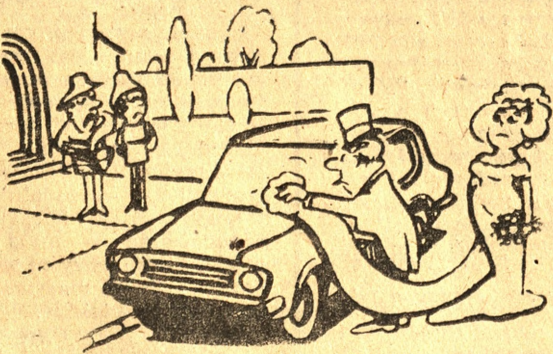
dyrygenta i kierownika artystycznego zespołu Erlinga Kullberga. Za jego sprawą każdy utwór stanowił samodzielny pejzaż muzyczny.

Z zespołem wystąpiła także śpiewaczka Ingelise Suppli (sopran), która z towarzyszeniem pianisty Erika Kalltofta wykonała cztery pieśni „Haugtussa” z op. 67 Edwarda Griega. Dysponuje ona wspaniałym, brzmącym głosem, który wraz z dużą kulturą muzyczną pozwolił artystce na ciekawą interpretację pieśni. Pianista Erik Kalltoft wystąpił również solo, prezentując „Chaconne” Carla Nielsena. Ciekawym był utwór współczesnego kompozytora duńskiego Per Norgaarda „Taniec godowy” na flet i gitarę. Nicodzielny zestaw instrumentalny z jednej strony, z drugiej przekonywująca gra fletu — Karla Levkowitza i gitarzysty Erlinga Moldrupa wzbudziła dodatkowo zainteresowanie.

Występ gości duńskich spotkał się z serdecznym przyjęciem publiczności.

JANUSZ KEMPIŃSKI

HUMOR SATYRA



Oddział PAN w Gdańsku

W Gdańsku zainaugurował działalność nowo powołany oddział Polskiej Akademii Nauk.

Podczas inauguracyjnej sesji zgromadzenia ogólnego oddziału PAN w Gdańsku prezesem oddziału wybrany został prof. Józef Więckowski. (PAP)

Festiwal piosenki „Opole-80”

Wczoraj w Opolu rozpoczął się XVIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki, który trwać będzie 6 dni. Do soboty nadodrzański gród stający się tradycyjnie w czerwcu stolicą polskiej piosenki, gościć będzie czołowych artystów naszych estrad, którzy przed publicznością opolskiego amfiteatru zaprezentują premierowe utwory. W festiwalowych koncertach i imprezach towarzyszących szeroki udział mieć będą także wykonawcy związani z nurtem piosenki studenckiej i kabaretowej. Nowością w programie opolskiej imprezy będą występy teatrów muzycznych — warszawskiej „Syreny” i „Teatru na Targówku”.

Jako pierwsi przed festiwalową publicznością wystąpił w poniedziałkowym koncercie młodzi wykonawcy, soliści i zespoły — debiutanci opolskie go festiwalu. (PAP)

Po prostu: sprawiedliwiej

Dokończenie ze str. 3
mami etycznymi, z patologią. Złazsza dziś — w okresie dysproporcji między potrzebami a możliwościami — zjawisk negatywnych, obiektywnie rzecz biorąc, przybywa. Przy pełnym rynku towarów najważniejszą rzeczą jest sprawiedliwy podział dochodu narodowego i on już daje gwarancję sprawiedliwości. Obecnie trzeba baczyć zarówno na sprawiedliwy podział dochodu, jak i na sprawiedliwy podział dóbr. Nieprzypadkowo w licznych rozmowach słyszy się pytanie w rodzaju: co to zna czy, że w gazetach ukazują się ogłoszenia „fabrycznie nowego „Poloneza” sprzedam, do odbioru w „Polmoście”. Czy to znaczy, że ktoś otrzymał talon „poza sprawiedliwość”, poza jasnymi kryteriami przydziału, dzięki chodom, układom?

Pozostaje oczywiście pyta-

400-lecie pierwodruku

„Trenów”

J. Kochanowskiego

Przed 400 laty w „Drukarni Łazarzowej” Jana Januszowskiego w Krakowie ukazało się pierwsze wydanie „Trenów” Jana Kochanowskiego. Niestety do naszych czasów nie dochował się ani jeden egzemplarz owej edycji z 1580 r. Ostatni znany zaginął w czasie II wojny światowej. Pierwodruk „Trenów” zobaczyć możemy tylko w faksymilowym przedruku Władysława Bartynowskiego odtworzonym w 1884 r. w Krakowie w związku z trzecieścieciem śmierci poety wg egzemplarza znajdującego się wówczas w Bibliotece Branickich w Suchej.

W 1583 r. w tej samej oficynie „Łazarzowej” ukazało się drugie wydanie „Trenów”, z którego do dziś zachowało się szczęśliwie kilka egzemplarzy.

Czterechsetlecie pierwodruku arcydzieła naszej literatury renesansowej uczcił „Czytelnik” fototypiczną reedycją egzemplarza „Trenów” pochodzącego z drugiego wydania a przechowywanego w Bibliotece Kórnickiej. (PAP)

Brawura na jezdni przyczyną wypadków

W wolne od pracy dni zamotowano w kraju ponad 300 wypadków drogowych. 43 osoby zginęły, 493 — zostały rane. Zwiększony, wakaacyjny ruch na drogach, a także niesprzyjające warunki atmosferyczne spowodowały, że kolizji było znacznie więcej niż zwykle.

Przyczyną wielu wypadków była brawura kierowców — rozwijanie zbyt dużej szybkości na śliskich jezdniach i nieprawidłowe wyprzedzanie — co w rezultacie powodowało poślizgi i wypadnięcie z jezdni lub zderzenie z pojazdem nadjeżdżającym z przeciwnika.

W miejscowości Złotopole (woj. wrocławskie) jadący „Fiatem” 126 p Marian P. uderzył bokiem w nadjeżdżającego z przeciwnika „Mercedesa”. Kierowca „malucha” i jego żona ponieśli śmierć na miejscu, a czworo pasażerów „Mercedesa” odniosło lekkie obrażenia ciała. Na trasie Rzesznica — Sporysz (woj. śląskie) Lucjan T. nie dostosował szybkości jazdy do trudnych warunków panujących na drodze i kierowany przez niego autobus „Sanos” wpadł do rowu i przewrócił się na bok. 11 pasażerów doznało obrażeń ciała. W Nysie (woj. opolskie) również wjechał do rowu autobus „Jelcz” należący do zakładów odlewni żeliwa w Tułowicach, który wioził ponad 40 pracowników jadących odwiedzić dzieci na koloniach. W wyniku wypadku śmierć poniósł 17-letni Kazimierz K. 25 osób doznało obrażeń ciała. (PAP)

Sport-sport

Regaty „Ostar 80”

Pech kpt. K. Jaworskiego

23 bm. organizatorzy „Ostar 80” otrzymali od kpt. Jaworskiego krótki meldunek radio wy informujący, że z powodu uszkodzenia olinowania jachtu przerywa on wyścig i udaje się do portu Halifax w Kanadzie w celu dokonania naprawy. Regulamin „Ostar 80” dopuszcza powrót na trasę wyścigu po naprawie, ale oczywiście szanse zajęcia dobrego miejsca są już stracone. Nie wiadomo jeszcze, czy naprawa uszkodzeń będzie możliwa i czy polski żeglarz ponownie wystartuje.

Coraz więcej automatycznych aparatów nadających sygnały z jachtów do satelitów przestaje funkcjonować. Orga-

nizatorzy nie są już w stanie precyzyjnie określić miejsc poszczególnych jachtów. Przybliżone pozycje pozostałych polskich żeglarzy w wyścigu są następujące: Gogółkiewicz na „Raczyńskim” jest na 20 miejscu, J. Rakowicz na „Spanielu” jest 21.

Wyścig prowadzi nadal Amerykanin Phil Weld na trimaranie „Moxie”. Spodziewany jest w Wierport w nocy z wtorku na środę. Na drugim i trzecim miejscu są Kanadyjczyk Mike Birch na „Olympus Photo” i Amerykanin Walter Greene na „Chaussettes Olympia”. Trimarany zajmują 5 pierwszych pozycji. Obaj polscy żeglarze, którzy kontynuują wyścig, Rakowicz i Gogółkiewicz mają jeszcze do pokonania ok. 1200 mil. (PAP)

5 wioślarzy z Poznania kandyduje do ekipy olimpijskiej

W Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, na którym ustalono zostały kandydatury zawodniczek i zawodników do reprezentacji Polski na Igrzyska XXII Olimpiady w Moskwie.

W proponowanym przez PZTW składzie znalazło się 38 wioślarzy (4 osady kobiet: dwójka bez sternika, dwójka podwójna, czwórka podwójna i ósemka oraz 4 osady mężczyzn: czwórka ze sternikiem, czwórka bez sternika, czwórka po-

dwójna i dwójka podwójna). Oficjalny skład reprezentacji Polski na igrzyska olimpijskie ogłoszony zostanie 2 lipca.

W proponowanym przez PZTW składzie jest 5 wioślarzy z Poznania. Są to: Mariola Abrahamczyk i Bogusław Tomasiak z Poznań i w czwórce podwójnej, Grzegorz Nowak i Adam Tomasiak z Polonii w czwórce bez sternika oraz Piotr Tobolski z AZS AWF w dwójce podwójnej. (ahc)

Tenis stołowy

Mistrzowski tytuł juniorek Budowlanych

We Wrocławiu odbyły się drużynowe mistrzostwa Polski juniorek w tenisie stołowym. Startowało 16 najlepszych zespołów. Sukces odniosły pingpongistki Budowlanych, które zdobyły tytuł mistrzowski. W meczu o pierwsze miejsce pokonały Wandę Kraków 3:0. Trzecią lokatę zajął MRKS Gdańsk. W zespole poznańskim wystąpiły Beata Filipowska, Dorota Baranowska i Ewa Fogt. W konkurencji ju-

niorów młodszych tenisistki Stomila zajęły 6 miejsce. Za tydzień w Łodzi odbędą się indywidualne MP.

Na zawodach we Wrocławiu ogłoszono skład tenisistów, którzy będą się przystawiać do 1 lipca w Cetniewie do sierpniowych ME juniorek w poznańskiej „Arenie”. Oto pingpongistki z Poznańskiego — B. Filipowska, D. Baranowska (Budowlani), R. Mroziński (Stomil), W. Gewert (Stella). (ahc)

MP w żeglarskim kobiet

Poznanianki najlepsze w klasie Finn

Coraz popularniejsze staje się wyczynowe żeglowanie wśród kobiet. W tegorocznych mistrzostwach Polski zakończonych w niedzielę na Jeziorze Kierskim startowała rekordowa liczba pań. Regaty stały na wysokim, nieocenionym doład poziomie.

Oto wyniki: klasa Finn (15 osad) — 1. A. Jasiniak (Pocztowiec Poznań), 2. D. Remiszewska (Jacht Klubu Słocznia Gdańskie), 3. Ma-

ria Burbeł (Pocztowiec; klasa 420 (21 załóg) — 1. A. Ciszek, B. Mazurkiewicz (Jacht Klubu Stoczni Gdańskiej), 2. A. Znaniecka, G. Rapalska (Arka Gdynia), 3. W. Chrapanowska, A. Brzozowska (Jacht Klubu Polski Warszawa); klasa Cadet (12 załóg — 1. A. Kłmek, J. Jaskólska (Arka), 2. B. Błaszak, M. Skrzypczak (LKZ Ślawa), J. Galasiewicz, B. Kaspruk (Pafawag Wrocław). (ahc)

Z. Kassyk pozbawiony funkcji trenera

Niewłaściwa postawa koszykarzy Wisły, którzy w finałowym turnieju o Puchar Polski we Wrocławiu odmówili gry z Lechem Poznań, znalazła swój epilog na posiedzeniu prezydium GTS Wisła.

Zarząd klubu postanowił zwolnić ze stanowiska trenera pierwszej drużyny Zdzisława Kassyka. Taką samą decyzję podjęto wobec kierownika drużyny — Macieja Gały. (PAP)

Deszcz na inaugurację Wimbledonu

Turniej wimbledoński zainaugurował pojedynkę czterokrotnego triumfatora tej imprezy — Szweda B. Borga z Egipcjaninem I. el Shafielem. Pierwszego seta wygrał Borg 6:3, po czym zawodnik-

cy schronił się przed deszczem w szatni.

Podobnie, po 20 min., został przerwany pojedynek J. McEnroe z B. Walisem, przy stanie 4:4 dla McEnroe. (PAP)

PONIEDZIELNE opinie

Odmłodzony zespół Warty został mistrzem Polski w hokeju na trawie.

Trener Warty — WŁODZIMIERZ PIECZYŃSKI: Oceniając realnie przed sezonem nasze możliwości kadrowe chcieliśmy się znaleźć w pierwszej czwórce. Dobry start, niezła postawa jesienią (drugie miejsce za Pocztowcem i jeden punkt straty — przyp. red.) sprawiły, że dostrzegaliśmy szansę walki o jedno z medalowych miejsc. Do rundy wiosennej i turniejów przygotowaliśmy się bardzo starannie. Przełomowym momentem było zwycięstwo z Pocztowcem w ostatnim meczu II rundy 2:1. Zespół prezentował nie tylko wrecz wzorową ambicję i wolę zwycięstwa, lecz i lepszą dyscyplinę tak tyczną. Warta była znacznie rzadziej niż w poprzednich sezonach karana przez sędziów. Trzeba było odważnie postawić na młodych

zawodników, którzy nie zawiedli. Dopisało nam również szczęście. (ad)

Zakończyły rozgrywki ligowe w spoly II ligi, w której poznańska Olimpia zajęła 10 miejsce. Trener zespołu — ROMAN KOMASA: W minionych rozgrywkach Olimpia reprezentowała się z dwóch różnych stron. Bardzo dobrze w rundzie jesiennej, w której nie ustępowała najlepszym, oraz słabo w wiosnę. W tej chwili nie mogę jeszcze powiedzieć, co było przyczyną zlej postawy w rewanżowej rundzie spotkań. Trzeba bowiem przeanalizować zarówno sprawy szkoleniowe jak i organizacyjne. Wtedy powinno się okazać gdzie tkwił błąd. Z wiosennych niepowodzeń wyciągnęliśmy wnioski, zmieniliśmy nieco skład zespołu, by krzyżysowa sytuacja powróciła się w przyszłym sezonie. (wił)

JERZY KOCHANSKI

Praca

Blacharzy, dekarzy zatrudnie. Osiedle Rusa 64 m. 4 po godz. 16. 36436g

Przyjmie spawacza - slusza. Poznan, Srodka, ul. Ostrowek 8/9. 36452g

Zatrudnie rzeznikow. Ma sarnia, Doplewo. 36017g

Uczni przyjmie z nowym trokiem szkolnym specjalistyczna pracownia pokrowcy samochodowych. Poznan - Gorcezyn, ul. Kordeckiego 46. Dobra wa runki pracy i placu. 30853g

Hauka

Korepetycje z matematyki. Kozlowski, tel. 630-05. 29751g

Kupno

Kupie silnik przecepnny do lodzi moc od 30 KM wzwyż, z rozrusznikiem, nowy wzglednie malo uzywany. Oferty z cena "Prasa", Grunwaldzka 19, dla 36632g

Dafnie suszone kupie. Strzelecki, Koscierzyn Wlkp., Dworcowa 6, tel. 280. 32892g

Wytnij - Zachowaj! Tu tylko skup najrozniejszych starosci. Pozytywk, kufel, porcelane, monety srebrne, sztuczke, zastawy, iyzeczki, lyzki, szczypee do ciast, kubki, papierosnice, puderniczke, talerzyki, najrozniejsze naczynia chetnie z ornamentami (rzezbione). Umińskiego 7a m. 30 (Wilda). 30805g

Kupie nowy kozuszek męski, rozmiar 50 lub skory batana na kozuszek. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19, dla 36633g

Prasę zbierającą do siana i słomy sprzedam. Niemczyk, Brzostków 30, 63-210 Zerków. 723p

Obiektowy Pentacon elektric 2,8/135 MC. Luboń, Osiedlowa 3 m. 3, po godz. 18. 36632g

Namiot 4-osobowy tani sprzedam. Tel. 31-29-80 godz. 7-15. 30334g

Sprzedam kolorowy tranzystorowy telewizor. Tel. 601-12. 36441g

Ciagnik Zetor - Super stan bardzo dobry, cena przystępna na miejscu do uzgodnienia sprzedam. Pawel Janacz, Grunowice 62-110 Damastawek, woj. pilskie. 723p

Młocarnie, siewnik, kosiarke tani sprzedam. Kaziemierz Rusinowski, 64-360 Zbaszyn, Wigury 7. 724p

Ukorzonione sadzonki chryzantem polecamy. Szczepanicy, Starolecka 163. 30769g

Sprzedam komplet mebli Ludwik XV (salonik). Wia domosc: Zaklad Tapicet-ski, Strzelecka 30. 31793g

Lekka konstrukcja dachu wiaty. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 31842g 36386g

Charty afganskic. Lodz 53-28-09, po 17. 1858-K2

Sprzedam MZ 250 Trophy z oslonami w dobrym stanie. Z. Owczarzak, Wrzesnia, ul. Zielonogorska 5. 720p

Nowego Fiata 132 2000 ccm przebieg 8000 km sprzedam. Tel. Gniezno 17-40. 721p

Sprzedam Wartburga 1000, instalacja 12 V - rocznik 1965. Czempinska 3 (po godz. 16). 36532g

Blotniki trawersa do Skody 100S, Syreny, Dacia, Warszawy, Wartburga 353 poleca producent, Wladyslaw Malicki, Poznan, ul. Szczepankowo 52a. 34698g

Sprzedam nadwozie Zastawy 1100p po wypadku. Oglaada warsztat blacharski, Gorecki, os. Plewiska. 35911g

Kupie karoserie do Fiata 125p moze byc lekko uszkodzona. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19, dla 36646g

Fiata 125p z nowym silnikiem po wypadku - uszkodzona - karoseria sprzedam. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19, dla 36647g

Fiata 126p rocznik 1978 sprzedam. Puszczykowo, ul. Kopernika, restauracja "Pod swierkami" od godz. 16. 36312g

Nowego Trabanta sprzedam. Ul. Strzelecka 37 w podworzu od godz. 15. 36631g

Flata Combi odbior Polmo zbyty sprzedam. Tel. 619-45 po godz. 19. 36579g

Nowe nadwozie Fiata 126p sprzedam. Ul. Starolecka 257. 36520g

Lokale

Zamienie M-4 spoldzielcze z telefonem w Koninie na podobne we Wronkach lub Poznaniu. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19, dla 726p

Mieszkanie 4-pokojowe (109 m2) pełen komfort zamienię na 2 mieszkania mniejsze. Wiadomosc: tel. 513-56. 30643g

Odstapie lokal 60 m2 na cichy przemysl. Przeznierowo, ul. Dolina 22. 30719g

Malzenstwo bezdzietne poszukuje pokoju nieumeblowanego z uzywalnoscia kuchni. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 30682g

Poszukuje lokalu na cichy przemysl. Warunek sła, woda, wykosok 3 metry. Tel. 735-87. 35865g

Odstapie dzierzawiony lokal w okolicach Szamotuł. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 36559g

Mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe w Miedzy zdrojach zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Wiadomosc: Poznan, Os. B. Chrobrego 17B m. 32. 29939g

Poszukuje mieszkania 3-pokojowego, tel. 601-12. 36597g

Nieruchomosci

Spiesznie sprzedam dom rodzinny, zabudowaniam, ogród 0,48 ha. Wladyslaw Michalak, Bojanowo, Słowackiego 12, woj. leszczynskie. 722p

Dzialke budowlana w Poznaniu - Nowe Miasto ku pie. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19, dla 36466g

Gniezno - domek jednorodzinny, pietrowy, wolno stojacy do wykozczenia sprzedam. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 36422g

Sprzedam tani duze zabudowania gospodarcze, mieszkalne (cegla - dachówka), odpowiednie do hodowli, 0,5 ha ogród, ewentualnie na rozbiorke. Juszczak, Starowice Piatkowski, gm. Sroda Wlkp. 36162g

Dzialke 2500 m2 w Przezmierowie z budynkiem warsztatowym sprzedam. Wolszyn, tel. 20-10. 30311g

Puszczykowo! Dzialke budowlana zdecydowanie kupie. Oferty "Prasa", Grunwaldzka 19 dla 35649g

Iguby

Zaklad Energetyczny Poznan uniewaznia zagubiona plombownice nr 235-ZEP. Jednoczesnie ostrzegaja sie przed jej uzcieniem. 2153-K1

Zaginął pies w trakcie leczenia, wyżej 3-miesieczny. Winograpy, Wyżyny 71. 36709g

Rozne

Siatki parkanowe, parkany, balustrady poeca nowo otwarty warsztat slusarski Fryderyk Hildebrandt Plewiska, ul. Poludniowa 17. 35721g

Anteny telewizyjne, radiowe (instaluje USP). Tel. 753-34, godz. 13 - 15. Anioła. 34098g

Masz swój domek? Zamów domofon do rozmowy między mieszkaniami a furtką! Zakład elektro-niczny "Telstar", ul. Zy-dowska 15/18. 33771g

Nowo otwarty zakład poleca grysy lastrikowe, marmurowe. Ożarówka-Bartczak, Czerwonak. Kreta 5, tel. 22-26-25, godz. 10-16. 34976g

Strzyżenie, modelowanie żywoptów. Tel. 33-03-42 po południu, Musiał. 35131g

Telewizory naprawiam, tel. 555-38, Kopański. 35404g

Cyklinowanie. Tel. 755-24, Michalski. 33028g

Czyszczenie obić meblowych, dywanów na miejscu u klienta, tel. 454-89 do 9-tej rano Łukomska. 33125g

Cyklinowanie parkietów, podłóg, Zakład Usługowy Misiurewicz, tel. 457-28. 35162g

Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, lakierowanie - Kantak, tel. 647-85. 29186g

Malowanie, tapetowanie mieszkań i domków jednorodzinnych wykonuje firma Płokarz, tel. 603-61. 34571g

Matrymonialne

Najwięcej ofert otrzymasz w Warszawskim Biu-rze Matrymonialnym "Syrenka" Warszawa. Elek-toralna 11. 1480-K2

ZAKŁADY ARTYKUŁÓW SPORTOWYCH I TURYSTYCZNYCH "POLSPORT" Poznań, ul. Małe Garbary 7

PRZYJMA UCZNIÓW do nauki zawodu:

● KALETNIKA (wytwarzanie galanterii skórzanej)

● KRAWCA odzieży skórzanej

● ŚLUSARZA

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Służb Pracowniczych, telefon 553-33.

przetarg

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TAKSÓW-KOWE w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29 - ogłasza:

I PRZETARG NIEOGRANICZONY - na sprzedaż n.w. samochodów:

— samochód marki „Fiat” typ 125p 1500, cena wywoławcza 40.000,— zł,

— samochód marki „Fiat” typ 125p 1500, cena wywoławcza 40.000,— zł,

— samochód marki „Fiat” typ 125p 1500, cena wywoławcza 44.000,— zł,

— samochód marki „Fiat” typ 125p 1500, cena wywoławcza 38.500,— zł,

— samochód marki „Nysa” typ 521-1/2, cena wywoławcza 67.500,— zł,

— samochód marki „Żuk” typ A-03, cena wywoławcza 51.500,— zł,

— samochód marki „Żuk” typ A-09, cena wywoławcza 49.500,— zł,

— samochód marki „Żuk” typ A-11M, cena wywoławcza 47.500,— zł.

W przypadku niedojścia do sprzedaży w.w. samochodów w I przetargu nieograniczonym po-jazdy te podstawione będą w tym samym dniu po półgodzinnej przerwie na II przetarg z ob-niżką ceny wywoławczej o 30%.

Przetarg odbędzie się 7. 7. 1980 r. o godz. 10.00 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Wilczak 20. W przetargu mogą brać udział przedsiębior-stwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywat-ne.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie MPT przy ul. Wilczak 20, wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w dniach 4. 7. — 5. 7. 80 r., w godz. 10.00—13.00 (w soboty w godz. 10.00—12.00).

Samochody oglądać można w dniach 4. 7. — 5. 7. 80 r. w godz. 10.00—12.00 na terenie przed-siębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego 29.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unie-ważnienia przetargu bez podania przyczyny.

MPT nie odpowiada z tytułu gwarancji i re-kojmii za wady fizyczne sprzedawanych pojaz-dów. 2199-K1

Dnia 18 czerwca 1980 roku zmarł były nasz pracownik

TOMASZ KUKURENDA

Zmarły był długoletnim i sumiennym pra-cownikiem.

Rodzina Zmarłego wyraża głębokiego wspo-lczucia składając:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Akademii Rolniczej Rolniczego Zakładu Doświadczalnego Swadzim 1484-K3

Pogrzeb śp.

ADAMA BRZEZIŃSKIEGO

odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 15.50 na cmentarzu junikowskim. 36587gpr

Dnia 21 czerwca 1980 roku zmarł

MARIAN WOJCIECHOWSKI

współzałożyciel Spółdzielni, długoletni pracow-nik, członek Zarządu Spółdzielni, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, Odznaką Honorową miasta Poznania oraz Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego.

Wyraży ubolewania Rodzina Zmarłego skła-dając:

Pracownicy, POP, Rada Zakładowa, Rada i Zarząd Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzano - Futrzarskiego „Asko” w Poznaniu 1500-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 czerwca 1980 roku nieoczekiwanie zmarła na-sza najdroższa i nigdy niezapomniana matka, teściowa, siostra, babcia i ciocia, śp.

JANINA SUTARSKA

z domu Dymkowska emerytowana długoletnia nauczycielka Szkół Podstawowych miasta Poznania.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy cmentarnej na Górczynie nastąpi w dniu 25 czerwca (środa) 1980 r. o godz. 10.30.

Pogrzeźni w głębokim smutku

syna, synowa, wnuk i pozostała rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 36977g

Dnia 18 czerwca 1980 roku zmarła po cięż-kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 32, nasza kochana córka, siostra szwagierka i mamusia

HALINA PELCZARSKA

z domu Zakrzewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o go-dzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Sowińskiego 40 m. 6. 36551g

Dnia 19 czerwca 1980 roku zakończył nagle swoje pracowite życie, przeżywszy lat 75, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, dziadek i brat, śp.

MAKSYMILIAN NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o go-dzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.

Zona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Wiklinowa 14 m. 5. 36687g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 czerwca 1980 roku zmarła droga żona, ma-ma, babcia i prababcia, śp.

JADWIGA RATAJCZAK

z domu Malicka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o go-dzinie 14 w Stęszewie.

Strapiona

RODZINA

36716g

Dnia 14 czerwca 1980 roku zmarł pracownik Poznańskiej Spółdzielni Pracy Odzieżowo-Fut-rzarskiej „Moda” w Poznaniu

ANDRZEJ KAWA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godz. 13 w Wasowie.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Oddziału „Bukowianka” w Buku 36850g

Dnia 18 czerwca 1980 roku zasnął w Bogu, mój kochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pra-dziadek, przeżywszy lat 78, śp.

LEON GLOGER

powstańczie wielkopolski, uczestnik walk II wojny światowej.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o go-dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona

żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Głogowska 95 m. 19. 36518g

Dnia 20 czerwca 1980 roku zmarł opatrzo-ny Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 81, śp.

JÓZEF WERNER

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o go-dzinie 13 na Miłostowie.

W żalu pograżona

RODZINA

Ul. Łęczycka 24 m. 2. 36842g

Dnia 22 czerwca 1980 roku zmarła matka i cio-cia

JADWIGA FILCEK

z domu Bloch

Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Ducha w Grodzisku Wlkp., odbędzie się w środę, 25 bm. o godz. 15.

o czym zawiadamia strapiona

córka z rodziną

Grodzisk Wlkp., ul. Powst. Chocieszyńskich 2. 36765g

Dnia 21 czerwca 1980 roku zakończył swoje pracowite życie, namaszczony Olejami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 59

STEFAN WASIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 czerwca br. o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Zabi-kowie.

W głębokim smutku pograżona

żona, dzieci i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Luboń 3, Kościuski 66. 36684g

Dnia 20 czerwca 1980 roku zmarł opatrzo-ny Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, ojciec, szwa-gier, brat, wujek, śp.

TADEUSZ GŁOWIŃSKI

Msza św. odbędzie się w środę, 25 bm. o go-dzinie 15.30 w kościele w Głuszynie, po czym pogrzeb.

Pograżone w smutku

żona, dzieci i rodzina

Ul. Pstrowskiego 104 m. 1. 36675g

Dnia 21 czerwca 1980 roku zmarł po krótkiej chorobie, namaszczony Olejami św., nasz ko-chany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 97, śp.

JAN RYBELSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o go-dzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

1469-U3

Dnia 20 czerwca 1980 roku zakończył nagle swoje pracowite życie, nasz ukochany mąż, ojciec, brat, szwagier, kuzyn, zięć, teść i dzia-dek, przeżywszy lat 68, śp.

TEOFIL MESZEK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o go-dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Pradzińskiego 14 m. 5. 36796g

Dnia 19 czerwca 1980 roku zakończyła swo-je pracowite życie, pełne dobroci i poświęcenia życie, nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, śp.

MARIANNA WOJTASZEK

z domu Owczarzak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o go-dzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Gasiorowskich 5 m. 4. 36665g

Dnia 21 czerwca 1980 roku zakończył swoje pracowite życie, opatrzo-ny Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść, dzia-dek, pradiadek i brat, przeżywszy 85 lat, śp.

JÓZEF MODRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 czerwca br. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Os. Piastowskie 47 m. 9, dawniej Potasze. 36678g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 czerwca 1980 roku po ciężkich cierpie-niach namaszczony Olejami św., odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 60, mój najukochań-szy mąż, tatuś, teść, dziadziś, brat, szwagier i wujek, śp.

MARIAN RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 czerwca br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Zona, dzieci i rodzina

Os. Przyjaźni 8 m. 164, dawniej Dzierżyńskie-go 68. 36674g

Dnia 17 czerwca 1980 roku zmarła opatrzo-na Sakramentami św., przeżywszy 86 lat, troskliwa mama, teściowa, babcia i prabab-cia, śp.

MARIA ŚLUSAREK

z domu Kozłowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o go-dzinie 11.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

córka z mężem i rodziną

Ul. Szamarczewskiego 57. 36405g

Dnia 19 czerwca 1980 roku po długich i cięż-kich cierpieniach, zmarła opatrzo-ny Sakra-mentami św., nasza najdroższa i najlepsza ma-teczka, teściowa i babunia, śp.

ELŻBIETA MARCINIAK

z domu Plichta

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o go-dzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia strapiona

córka z rodziną

Ul. Traugutta 40b m. 5. 36500g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 czerwca 1980 roku zmarł nagle nasz naj-ukochańszy mąż, ojciec, teść, zięć, wujek i szwagier, przeżywszy lat 56

FRANCISZEK KOWALEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o go-dzinie 12 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pograżona

RODZINA

Ul. Kruszwicka 1. 36679g

Dnia 22 czerwca 1980 roku zmarł nagle na-maszczony Olejami św., w wieku 60 lat, nasz najdroższy, ukochany mąż, ojciec, teść i dzia-dek, śp.

FRANCISZEK NOGAJ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o go-dzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pozostaje

żona z dziećmi i rodziną

Wilczak 22 m. 2. 1468-U3

Dnia 22 czerwca 1980 roku po długich i cięż-kich cierpieniach, zakończyła swoje pracow-ite życie, opatrzona Sakramentami św., prze-żywszy lat 93, nasza najukochańsza mama, teś-ciowa, babcia, prababcia, siostra, ciocia i szwa-gierka, śp.

WŁADYSŁAWA LINKOWSKA

z domu Sliwińska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o go-dzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Stęszewie (ul. Bukowska).

W głębokim żalu i smutku pograżona

RODZINA

Stęszew, ul. Kościńska 5. 36630g

Dnia 22 czerwca 1980 roku zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzo-ny Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, prze-żywszy lat 65, śp.

FRANCISZEK TOMOWIAK

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę, 25 bm. o godz. 16 w kościele parafial-nym w Mosinie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

36685g

Dnia 19 czerwca 1980 roku zmarł po długiej chorobie, opatrzo-ny Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, dziadek i teść, przeżywszy lat 80, śp.

ROMAN SOBKOWSKI

powstańczie wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wiel-kopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o go-dzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Ul. Pamiętkowa 7. 36592g

CZERWIEC

24

Wtorek

Danuty

Jana

Siońce: 4.30—21.1.

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Hrabia Ory”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wiedeńska krew”.
POLSKI — g. 19 „Symfonia domowa”.

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 17.30
„Ucieczka na Ateny” (ang. 15 l.).
g. 15 „Książę i żebrak” (panam.).
12 l.). g. 20 — seans zamknięty.
„Kamera”.

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Idealna para” (amer. 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Corleone” (wł. 18 l.).
GWIAZDA — g. 15.30 „Rocky”
(amer. 15 l.). g. 18, 20 „Kung-fu”
(pol. 15 l.).

JAGIELLONKA — g. 16 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.). g. 18.30 „Prawdziwe życie Drakuli” (rum. 15 l.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Szansa” (pol. 15 l.).

MALTA — g. 16 „Zły dzień” (amer. 12 l.). g. 18 „Gwiezdne wojny” (amer. 18 l.).

MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Ojciec królowej” (pol. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 bajki (g. 17 „W gwiezdnym pyle” (NRD 12 l.). g. 19 „Ostatnie zadanie” (amer. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „King Kong” (amer. 12 l.).

RIALTO — g. 13, 16.30, 20 „Ojciec chrzestny II” (amer. 18 l.).

RUSALKI (Szwajcarzy) — g. 15, 17, 19 „Drogość braci” (czech. 12 l.).

SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Legenda o miłości” (radz. tur. b.o.). g. 19.30 „Śmierć z komputera” (fr. 15 l.).

TECZA — g. 15 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.). g. 17.30, 19.30 „Ale kino” (amer. 15 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Obcy — 3 pasażer „Nostromo” (ang. 15 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krancowa — od g. 10 do 20.

DYZURY

SZPITAL: interny, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia dziecięca — ul. Krzywobłoty 7; okulistyka, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugroń 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 163, tel. 544-44; Szwajcarzy 15, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 528-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 32, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Starałeczka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Stara i nowa muzyka; 13.25 Comba jazzowa; 13.40 „Kacik melomana” — Zygmunta Noskowskiego; „Step” — poemat symf. op. 65; 14 Studio „Gama”; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka; 19.15 Nie tylko dla kierowców; 19.33 Koncert żywych; 19.45 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Muzyka ludowa; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Kronika olimpijska; 21.30 XVIII Festiwal Piosenki Polskiej — Opole 80; „Od Opola do Opola”; 22.43 Młodość na dobranoc; 23 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbieżnia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedzłotki; „Gapa” — słuch.; 10 Radiowy bedeker warszawski; 10.30 Z nagrań C. Terry’ego; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Wakacje niewolniane — recital P. Casals; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Muzyka popularna z oper i baletów; 12.25 Wakacje melomana; 12.55 Kwiat jednej nocy — śpiewała Ali-Babki; 13 Aud. publicystyczna; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.25 Ze wsi i o wsi; 13.51 Igor Strawiński — Capriccio na fortepian i orkiestrę; 14.10 Włócz, lepiej, nowoczesniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Schuberta; 15.20 Sposób na zadowolenie — Radiotele 1980; 16 G. Ork. F. Purcella; 16.10 Śpiew choralny — interpretacja; 16.40 Wystawa róz — fragm. prozy I. Orkeny; 17 Oneretka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Bie-

KIEDY WODY POD DOSTATKIEM?

Fabryki mogą same gasić swoje „pragnienie“

W rozpoczętym przed kilkoma dniami cyklu publikacji na temat zaopatrzenia Poznania w wodę stwierdziliśmy, iż jedynym skutecznym sposobem jest realizacja wodociagowych inwestycji. Tylko one pozwolą bowiem zmniejszyć dotkliwy niedostatek wody.

Zanim nastąpi rozbudowa ujęcia i stacji uzdatniania, trzeba jednak podejmować rozliczne działania doraźne, służące oszczędniejszemu gospodarowaniu wodą. Zarządzenie prezydenta miasta mówi też o racjonalnym korzystaniu z urządzeń wodociagowych przez poznańskie zakłady produkcyjne, budowaniu przez nie własnych studni, a przede wszystkim uruchomieniu wszędzie tam, gdzie to możliwe już istniejących ujęć.

Większość przedsiębiorstw respektuje to zarządzenie. W Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski podjęto wiele przedsięwzięć technicznych i organizacyjnych, aby maksymalnie ograniczyć pobieranie wody z sieci miejskiej i wykorzystać własne ujęcia. Zadbano też o zwiększenie obiegów zamkniętych wody przy chłodzeniu. Pozwoliło to na wielokrotne jej wykorzystywanie w kilku procesach technologicznych. Przestrzega się zasad oszczędności podczas obróbki chemicznej i galwanicznej. Zasilanie wodą następuje wyłącznie w trakcie trwania obu tych procesów.

Szczególnie dużo wody zużywają zakłady przemysłowe dla potrzeb porządkowych. Wiele też „ucieka” bezpowrotnie w wyniku nieszczelności sieci zakładowych. W „Cegielskim” dokładny przegląd własnej sieci pozwolił na wyeliminowanie takich strat. Wprowadzono też zakaz korzystania z wody komunalnej przy pracach porządkowych.

Prócz tych działań podjęto starania o lepsze wykorzystanie własnych ujęć. „Pełną parą” pracuje studnia numer 1 na terenie zakładów. Przy studni 3 i 4 wykonano otwory zastępcze. Jeśli wyniki badań jakości wody będą pomyślne, wówczas do procesów chłodzenia i zasilania stacji prób silników trakcyjnych i agregatów uzyska się dodatkowo tysiące metrów sześciennych wody miesięcznie.

Wszystkie te przedsięwzięcia pozwoliły już na początku bieżącego roku (a więc jeszcze przed wydaniem zarządzenia Prezydenta o podejmowaniu działań dla łagodzenia niedostatku wody) zaoszczędzić ponad 12 000 metrów sześciennych wody w porównaniu z rekiem ubiegłym. Przykład to godny naśladowania. Czy inne wielkie zakłady Poznania również wykazały gospodarską troskę o złagodzenie trudnej sytuacji? Postaramy się odpowiedzieć na to pytanie w następnych publikacjach naszego cyklu. (jcg)

Wkrótce w Poznaniu budowa lotniska sanitarnego

Dokończenie ze str. 1

Wszystkie sprawy dotyczące inwestycji uzgodniono z władzami wojewódzkimi i Centralnym Zespołem Lotnictwa Sanitarnego. Zapewniono też o daleko idącej pomocy w realizacji zamierzenia. Zaliczono je do najważniejszych w transporcie lotniczym co powinno ułatwić wiele poczyni. Skoro zaś nie trzeba ich będzie zaczynać od zera, bo teren jest uzbrojony, lądowisko i droga kołowania wymagają tylko modernizacji, a zainstalowanie urządzeń łączności nie nastręczy większych kłopotów — można spodziewać się zjawego rytmu pracy.

Na podjęte ostatnio decyzje czekano ponad 5 lat. A warunki pracy w dotychczas eksploatowanym obiekcie są coraz gorsze. Są to prowizoryczne pomieszczenia na Ławicy, niewiele mające wspólnego ze swoją funkcją. W hangarze tutej jest niebawem. Zaplecze administracyjno-socjalne stanowi jedne pomieszczenie o powierzchni 36 m kw., przedzielone szafą. Pełni ono zarazem funk-

cje dyspozytorskiej z różnorodną aparaturą nadawczo-odbiorczą, pokój wypoczynkowy dla pilotów, umywalki, kuchni i poczekalni dla chorych przed ich odlotem lub po przylocie. Mimo to, poznański zespół od lat produkuje wśród podobnych jednostek w kraju. Kilka z nich zdażyło się już jednak dorobić pięknych lotnisk z odpowiednim zapleczem. Tymczasem ze społowi poznańskiemu sądowo wypowiedziano najem dotychczas używanych pomieszczeń, stwierdzając, że ich lokalizacja koliduje z realizacją innych ważnych planów.

Na pewno nie stwarza to do bry atmosfery pracy, lecz — jak mówią pracownicy ZLS — może i lepiej, że tak się stało. Wreszcie, po latach oczekiwań i bezskutecznych starań o nowe obiekty, przekonano kogo trzeba i gdzie należy, iż przedsięwzięcie to jest koniecznością. W obecnych warunkach trzeba się będzie jeszcze trochę pomęczyć, ale pocieszająca jest myśl, że to już tylko miesiące. (bop)

DO REDAKTORA GŁOSU

Odwiedziłem znajomych na Osiedlu Kraju Rad, spoglądając po drodze przebiegającą... szczury, jakby oswojone. Brr, a przecież to, po co dopiero przeprowadzonej deratyzacji. Dlaczego tam bezskutecznej? Przy okazji: kiedyś

„Głos” zabiegał o ogrodzenie na Winogradach kontenerów ze śmieciami. Pamiętam, że zapewniono, iż się przygotuje projekt. Było to dawno. Ale nie się nie zmieniło. Kto rzucił wtedy nieodpowiedzialne słowa? Teraz, latem, te śmietniki znowu cuchną i są pewnie rajem dla szczurów.

Wiktor Kowal
Poznań

siada nr 6 — „Arcydzieł stros”; 18 Amatorskie zespoły przedmiotów; 19.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 19.40 Książki; 19 Tydzień muzyczny w kraju — magazyn; 19.40 Informacje, rady, propozycje; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Radiowy tygodnik kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna — utwory A. Blocha; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 12.30, 13.30, 15.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.30 Za kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 9 „Ostatni statek z planety Ziemia”; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11 Pow. w wyd. drw.; 11.30 Zespoły Horace Silvera; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Letni szorn”; — pow.; 14 W tonacji Trójki; 15.05 Lato w Filharmonii; 16 Wakacje ze swingiem; 16.40 Prawa i obowiązki — rep.; 17.00 Muzyka popularna; 17.40 Bieda; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.20 Czas relaksu; 19 Postać i waro...; 19.15 Z przesłania — gra zespołu Swing Ses-

sion; 19.35 Opera — P. Cornelius; „Cyryl i Bazyli”; 19.50 „Ostatni statek z planety Ziemia”; — pow.; 20 Antologia piosenek francuskiej; 20.30 Opowiadanie z kołem — słuch.; 20.58 Wszystkie grają Tobie; 21.30 Złote przeboje zespołu Earth, Wind and Fire; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków — zespół Chicago; 22.15 Garcia Lorca po hiszpańsku i po grecku; 23 Poezja T. Ferenc; 23.45 W tonacji Trójki; 24 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 Spiewają sole; 8.10 Pomnikowe legendy — Łazienki; 8.25 F. Liszt; Rapodia węgierska nr 3 (stereo); 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach: Prawa wojny — teoria i praktyka; 9 „Wedrujemy z piosenką”; 9.25 Dla przedzłotki; „Gapa” — słuch.; 10 Przedstawienie na wyższe uczelnie (język polski); „Haben sua fata libelli”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Przed startem na wyższe uczelnie (język polski); Egzamin z biologii; 11.30 Wzrost Sceny z „Makbeta” (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głoda pływ-

Teatr Wielki jedzie do Włoch

Jak już informowaliśmy, jutro poznański Teatr Wielki wyjeżdża na występy gościnne do Maceraty we Włoszech. W miejscowości tej od 1 lipca do 15 sierpnia trwać będą spotkania teatralne — weźmie w nich udział kilkanaście zespołów z Europy i Ameryki prezentując 20 przedstawień baletowych i operowych; odbędzie się także koncert laureatów konkursu wokalnego im. Beniamino Gigli.

W amfiteatrze mieszczącym 6 000 widzów, poznaniacy 1, 3 i 5 lipca przedstawia spektakl operowy „Chowańszczyzna” Modesta Musorgskiego (kierownictwo muzyczne — Mieczysław Donajewski), a 2 i 4 lipca balet „Dziadek do orzechów” Piotra Czajkowskiego (kierownictwo muzyczne — Jan Kulaszewicz, choreografia — Barbara Kaspróvicz).

Bedzie to już ósmy wyjazd do Włoch poznańskich artystów operowych — do tej pory w tym kraju pokazali oni 12 przedstawień baletowych i 4 operowe. (bran)

Ogródkowe wczasy 600 seniorów

Okres letnich wczasowych turnusów rozpoczął się również dla seniorów mieszkających w Poznaniu. O to, by i oni — bez względu na wiek — mogli wynoczyć na powietrzu, z dala od zadychniętych ulic — zadbał jak co roku Polski Komitet Pomocy Społecznej wspólnie z Wojewódzkim Zarządzeniem Pracowniczym Ogródów Działkowych.

W tym roku przygotowane około 600 miejsc na 10 turnusach. Pierwszy z nich rozpoczął się wczoraj. Następne trwać będą w lipcu i sierpniu.

„Meets the Rhythm Section” (stereo); 13 Jez. rosyjski; 13.15 Tu Studio Stereo; 14.45 Rumunskie doiny; 15.05 „Matysławskie”; 15.40 Książki do których wracamy: „Lord Jim” — pow.; 16.05 Dzieci specjalnej troski: „Pokazanie im świat” — o kazaleństwie i wychowaniu dzieci niewidomych; 16.25 Rozmowy o sprawach rolniczych; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radioksympozj; 17 Stereo: śpiewa Drupi; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Poznań muzyka malowana; 17.30 Stereo: Koncert skrzypcowy; 18.25 Klub pod znakiem zapamiętania — Prawo i wy poczynek aud. dr. G. Górskiego z telef. udz. słuchaczy, tel. 29-40-21 od godz. 12.00 do 19.15; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Nagrania Ewy Bandrowskiej-Turkiewicz pod batutą G. Fiteberga (stereo); 20.10 Nowe nagrania radiowe Kwartetu „Varsovia” z udz. aktowolity amerykańskiego Raphaela Hillera (stereo); 21.30 A. Rajczew — koncert na organy (stereo); 22 J. S. Bach: II Sonata A-dur na skrzypce i klaviesyn BMV 1015 (stereo); 22.15 Kraje i wydarzenia; 22.35 Perspektywy rozwoju — Trzeci świat we współczesnych prognostycznych; 22.50 „Romans Memolina

Czas wycieczek



Dzieci z województwa toruńskiego, odpoczywające na kolonijach w Poznaniu, zwiedzają Stare Miasto.

Fot. — R. Królak.

„Głosowa” informacja

Do jakiej szkoły po wakacjach?

Tradycyjnie już „Głos” zabiera przyjąć z pomocą tym absolwentom szkół podstawowych, którzy do tej pory nie zdecydowali się do jakiej szkoły chcieli by pójść po zakończeniu wakacji, lub dla których zabrakło miejsca w uprzątnionej szkole. Zainteresowanym będziemy służyli informacją o szkołach, które mogą jeszcze do klas pierwszych przyjąć kandydatów, w najbliższy czwartek, 26 czerwca, w godzinach od 13 do 15.

Telefonować prosimy pod numerami: 66-57-18, 66-59-39 oraz 600-41 wewn. 215 i 225. Informacji udzielić będą przedstawiciele Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej. (zk)

Piwo z browaru w Kobylempolu za kilka dni w sprzedaży

Wyjątkowo duży ruch panował w ostatnich tygodniach we wszystkich halach browaru w Kobylempolu. Prowadzone były bowiem liczne prace bezpośrednio poprzedzające rozruch technologiczny. Wczoraj ruszyła jedna z dwóch automatycznych linii — do butelek rozlano pierwsze litry piwa. Ma ono być bardzo dobrej jakości, o czym przekonamy się w najbliższych dniach, kiedy to poznański handel otrzyma pierwsze dostawy.

Browar w Kobylempolu jest nowoczesnie wyposażony. Automatyczne linie dostarczyła zachodnoniemiecka firma „Seitz”; wydajność jednej sięga 36 000 butelek na godzinę. W końcowym montażu skomplikowanych urządzeń pomagali specjaliści z RFN.

Piwo jest pasteryzowane i na razie rozlewane do butelek półlitrowych. Jego produkcja nie powinna zanieść się srodowiska. Komin ma bowiem odpowiednie filtry, a ponadto jest znacznie wyższy, niż wymagają normy.

Jaki jest cykl produkcyjny w nowym browarze? Wyjściowymi surowcami są słód, jęczmień i chmiel. Zmieszane z wodą są następnie zacierane, gotowane, filtrowane i wirowane. W ten sposób otrzymuje się tak zwaną brzeczkę, która jest chłodzona, filtrowana i poddawana fermentacji drożdżowej, której wynik stanowi piwo zielone. Ono z kolei w zbiornikach o pojemności 1000 hektolitrów każdy (w browarze jest ich 60) fermentuje przez tydzień, a następnie leżakuje przez około 20 dni. Potem po ponownym filtrowaniu automatycznie rozlewane jest do butelek i beczek.

Równocześnie w Kobylempolu trwają przygotowania do rozruchu drugiej linii firmy „Seitz” (ma ona ruszyć za 2 tygodnie) oraz prototypowej linii, która dostarczy poznański „Spomaz”. W budowie znajduje się ponadto słodownia, a prace z tym związane mają zakończyć się za rok. (pik)

Odpowiadamy

Januszek i Aldona — „Dzień Ojca” obchodzi się co roku w dniu 23 czerwca. (1240)

Helena K. rencistka — W Poznaniu (ani np. w Warszawie) nie ma placówek usługowych, które

zmieniałyby ostrą noż z rdzewnych na nierzdewne. Takie wyjaśnienie otrzymaliśmy z Ośrodka Informacji o Usługach ul. Czerwonej Armii 52 w Poznaniu. (4477)

Teresa Malinowska — W sprawie poszukiwanej osoby na terenie NRD, należy zwrócić się pisemnie do Polskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu, ul. Rybacki 18a. W piśmie trzeba podać możliwie jak najwięcej szczegółów. (1468)

rozrywkowe. Organizuje się m. in. tradycyjnie spotkania z ciekawymi ludźmi i wycieczki — w okolice miasta.

Odpłatność za wczasowy turnus dostosowana jest do możliwości poszczególnych osób. Koszty w dużej mierze pokrywane są z funduszy społecznych.

Ta forma wakacji dla wielu osób jest jedyną możliwością skorzystania z urloków lata. A ten ktoś już próbował z reguły zapisuje się co roku. Organizatorzy wszakże dysponują jeszcze wolnymi miejscami. Można się zgłaszać w rejonowych komisjach Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. (den)

z II aktu opery „Napój miłosny”.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 18, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 — Kino Telefilm: „Podróż za jeden uśmiech” — film fab TP, odc. V pt. „Królowa autostopu”; odc. VI pt. „Polowanie na kapelusze”;

15.25 — Telewizyjny Klub Seniora; 15.55 — Obiektyw; 16.15 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Wakacje w kręgu rodziny” (kol.); 16.55 — „Klinika zdrowego człowieka” (kol.); 17.20 — „Małe kino” (kol.); 17.40 — Sonda — „Dzielenie włosów na czworo” (kol.); 18.05 — „Krolik Buas przedstawia” — amer. film animowany (kol.); 18.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.); 18.50 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.35 — „Sokół malkowski” — amerykański film fab.; 22.15 — „X Y Z” — cz. 1 (kol.);

PROGRAM II

10.00 — „Niespokojna miłość”, odc. IV pt. „Maria” — film fab TV CSRS (kol.); 11.25 — „Klinika zdrowego człowieka” (kol.); 12.00 — Dziennik (kol.); 12.15 — Sonda — „Dzielenie włosów na czworo” (kol.); 16.30 — Język rosyjski — kurs podstawowy; lekcja 1 (kol.); 17.00 — Program morski; 17.30 — „Paweł i Virginia” odc. 2 szwajcarsko-francuskiego filmu TV (kol.); 17.55 — „Wybór — Głosa do plebiscytu” — reportaż filmowy; 18.10 — Klub Jazzowy Studia Gama — laureaci festiwalu „Jazz nad Odrą” (kol.); 18.50 — „Skojarzenia” — teletur-niej (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Dziennik (kol.); 20.35 — „Słowa za słowa” (kol.); 21.05 — Wtorek Melomana — „Antykwarium instrumentów” (kol.); 22.00 — 24 godziny (kol.); 22.10 — Teatr Współcześni — „1977 — Aleksander Wołodyński — „Noc nacja”.